



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, CZWARTEK, DNIA 12 SIERPNI 1948 ROKU

Nr 221 (1146)

LUD FRANCUSKI PROTESTUJE

przeciw drakońskim projektom gospodarczym Reynaud'a

PARYŻ PAP. — Po trzech dniach i jednej nocy burzliwych obrad, francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło projekt ustawy, na dający specjalne pełnomocnictwa finansowo-gospodarcze ministrowi Reynaud. Za projekt ten wypowiedziało się 325 deputowanych, niemal wszyscy socjaliści, republikanie ludowi, radykali, połowa prawicowej PRL, kilku deputowanych z UDSR i t. zw. niezależni. Przeciwko projektowi wypowiedziało się 215 deputowanych w tym 183 komunistów, 16 z UDSR, 5 MRP, 2 z SFIO, 8 z progaullistowskiej akcji republikańskiej i 1 niezależny.

48 deputowanych prawicy, w czym większość gaullistów wstrzymała się od głosowania. Gaullisti głosowali zgodnie z dotychczasową praktyką, w części popierając projekt, w części zaś wypowiadając się przeciwko niemu.

Projekt ustawy przeszedł w środę pod obrady komisji finansowej Rady Republiki, zaś dyskusja na plenum rady rozpoczęła się w czwartek po południu.

W postępowych kołach politycznych Paryża podkreśla się, że pomimo wniesienia szeregu poprawek do projektu ustawy, obecny rząd Matie posiada nieograniczoną władzę finansowo-gospodarczą.

Rząd może przeprowadzić zarówno redukcję personelu, jak i zlikwidować urzędy pod warunkiem nienaruszenia statutu urzędników. Jednakże dotychczasowa praktyka notuje liczne zarządzenia rządowe, sprzeczne z tym statutem. Reynaud ma prawo dokonania „reorganizacji” przedsiębiorstw znacjonalizowanych przy czym żadne przepisy nie zabraniają ich dzierżawy.

Również w dziedzinie ubezpieczeń społecznych rząd uzyskał prawo przeprowadzenia „reorganizacji”.

Jakkolwiek strzymano formalnie uprawnień parlamentu w dziedzinie podatkowej, to

jednak w praktyce rząd może je obejść. Ma on przedłożyć w końcu roku plan reformy skarbowej, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1949 roku.

Na marginesie możliwości wzrostu podatków zwraca się uwagę, że spowoduje to za sobą dalszą wyżkę cen, zmniejszając równocześnie zdolność nabywczą mas pracujących.

PARYŻ PAP. — W okręgu paryskim pracownicy gazowni La Villette, Comillon oraz Issy

Les-Moulineaux, zrzeszeni w CGT, w Force Ouvrière oraz w chrześcijańskich związkach zawodowych przeprowadzili strajk protestacyjny. Związki zawodowe przemysłu chemicznego okręgu paryskiego uchwały rezolucję protestacyjną.

Unia Związków Zawodowych drobnych kupców i przemysłowców okręgu paryskiego wezwwała swoich członków do zacieklej obrony swych warunków egzystencji.

W Marsylii zastrajkowali pracownicy gazowni i elektrowni oraz personel przedsiębiorstw budowlanych. W Lyonie personel garbarni lyońskiej przerwał pracę na godzinę. Górnicy w St. Etienne, na znak protestu, przeprowadzili przerwę w pracy. Akcja protestacyjna robotników objęła również departamenty Cher, Sarthe, Basses-Alpes i Meurthe-et-Moselle. W języcznych fabrykach północnej Francji przerwano również pracę.

Rozmowy w Moskwie

Jeszcze jedno spotkanie przedstawicieli państw zachodnich z ministrem Mołotowem — odbędzie się w dniu dzisiejszym na Kremlu

PARYŻ PAP. — Francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman oświadczył prasie, że ma nadzieję, iż milczenie otaczające obecnie rozmowy moskiewskie zostanie rychło przerwane.

Dodał on, że milczenie to było konieczne, by nie zakłócać rozmów między przedstawicielami trzech mocarstw zachodnich a przedstawicielami ZSRR.

Agencja France Presse podała w środę wie-

czorem, że potrzebne będzie jeszcze jedno spotkanie w Moskwie zanim można będzie ogłosić komunikat o przeprowadzonych rozmowach.

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi, że rządy trzech mocarstw zachodnich przekazały już swym przedstawicielom w Moskwie swe uwagi, dotyczące ich raportów na temat poniedziałkowego spotkania z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem.

Londyńskie koła poinformowane są, że dalszych rozmów można oczekiwać w przeciągu dwóch najbliższych dni.

Również w depeszy z Moskwy agencja Reutersa twierdzi, że czwarte spotkanie z ministrem Mołotowem nastąpi albo w środę wieczorem, albo w czwartek.

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa komunikuje z Moskwy, że w ambasadzie amerykańskiej odbyła się w środę po południu konferencja przedstawicieli mocarstw zachodnich, biorących udział w naradach z ministrem Mołotowem.

Zdaniem kół anglosaskich, przedstawiciele mocarstw zachodnich omawiali nowe instrukcje, otrzymane od odpowiednich rządów.

Według tych samych kół, następne spotkanie z ministrem Mołotowem odbędzie się najprawdopodobniej w czwartek.

Radziecki projekt konwencji dunajskiej

przyjęty na konferencji w Belgradzie

BELGRAD PAP. — W dniu wczorajszym na konferencji dunajskiej odrzucone zostały propozycje USA większości głosów wszystkich krajów naddunajskich — przeciwko głosom USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

Następnie odbyło się głosowanie nad ra-

dzieckim projektem wstępu do konwencji. Projekt radziecki został uchwalony głosami przedstawicieli wszystkich krajów naddunajskich. Delegaci USA i Francji głosowali przeciwko, delegat Wielkiej Brytanii wstrzymał się od głosowania.

Kongres faszystów w USA

NOWY JORK PAP. — W prasie amerykańskiej minął na ogół bez echa odbyty niedawno w Kalifornii zjazd tzw. „międzynarodowego ruchu moralnego dobrodziejstwa” istniejącej od lat międzynarodowej organizacji reakcyjnej o nie określonych publicznie celach. Korespondent pisma „The Nation” podaje jednak na temat tego zjazdu rewelacyjne szczegóły.

W zjeździe uczestniczyło ponad 200 delegatów z 23 krajów, reprezentujących arystokrację i finansjerę międzynarodową. Niezwykle znaczące są nazwiska niektórych uczestników zjazdu. Obecni tam byli m. in. za aprobatą generała Mac Arthura, przedstawiciele arystokracji i plutokracji japońskiej: b. ambasador Japonii w Waszyngtonie — Horinouchi, dyrektor banku japońskiego — Tsuruhara i wyśiński znanej rodziny bankierskiej Mitsui, będącej potęgą w życiu gospodarczym i politycznym swego kraju. Niemców — za zgodą generała Clay'a reprezentowali burmistrz Essen dr Gustav Heinemann, hski minister wychowania dr Erwin Stein, przewodniczący parlamentu bawarskiego dr Michael Horlacher i baronowa Elisabeth Buttenberg, przewodnicząca katolickiej organizacji dobroczynnej w Monachium. Należy podkreślić przy sposobności, że członkiem „ruchu moralnego dobrodziejstwa” był swego czasu gen. Ludendorff.

Po obradach w Kalifornii uczestników zjazdu podejmował w Waszyngtonie administrator planu Marshalla — Paul Hoffman, a sekretarz stanu Marshall wziął udział w obiedzie na ich cześć.

Arabowie odrzucają propozycje pokojowe

— złożone przez rząd Izraela. Prasa arabska agituje za wznowieniem wojny

KAIR PAP. — Państwa arabskie jednomyślnie odrzuciły propozycje pokojowe ministra spraw zagranicznych Izraela — Shertoka. Decyzja państw arabskich uzasadniona jest faktem, że nie uznają one państwa żydowskiego.

TEL AVIV PAP. — Sytuacja w Palestynie jest ciągle napięta. Prasa arabska wszczęła kampanię za wznowieniem walk w Palestynie. Pisma arabskie dowodzą, że zachodzi konieczność zmobilizowania wszystkich sił arabskich, ażeby oprzeć się niebezpieczeństwu, rzekomo grożącemu im ze strony sił żydowskich. „Musimy prowadzić wojnę na śmierć i życie” — stwierdza dziennik „Abnidal”. Inne pisma podkreślają, że przywódcy arabscy winni bardziej energicznie przeprowadzić reorganizację sił arabskich.

Bernadotte przeprowadził rozmowę z gubernatorem Jerozolimy, który oświadczył mu, że najprostszą drogą do rozwiązania trudności w Jerozolimie byłoby polecenie Rady Bezpieczeństwa wycofania Legionu Arabskiego, albowiem jest rzeczą oczywistą, że państwa arabskie bezprawnie zaatakowały państwo Izrael.

TEL AVIV PAP. — Rzecznik rządu Izraela oświadczył, że żądania Bernadotte'a, według których wojska żydowskie miałyby ewakuować miejscowości Ajanul i Tirbet Buerie oraz wzgórze dominujące nad drogą Latrun — Ramallah, są nieustuzne, albowiem wojska żydowskie zajęły te miejscowości przed zawieszeniem broni.

Rzecznik dodał, że wojskowe władze żydowskie pozwoliły 400 mieszkańcom arabskim powrócić do wymienionych miejscowości.

TEL AVIV PAP. — Agencja Reutersa donosi, że Bernadotte udał się do Haify, skąd wyjadzie do Szwecji.

LONDYN PAP. — Jak donosi agencja Reutersa z Jerozolimy, noc z wtorku na środę była najbardziej niespokojną od czasu zawieszenia

broni. Bez przerwy trwała kanonada artylerii i krabinów maszynowych. Przypuszcza się, że walki odbywały się w okolicach starego miasta.

Pułkownik Frank Belegay, szef grupy amerykańskich obserwatorów w Jerozolimie, odleciał do Skanów Zjednoczonych celem złożenia raportu Radzie Bezpieczeństwa na temat rozejmu w Jerozolimie.

Zarządzenia antyrobotnicze we Włoszech

RZYM PAP. — Zatwierdzone ostatnio przez rząd posunięcia gospodarcze i socjalne wywołały żywe protesty w kołach pracowników, których interesom i prawom zagraża w coraz większym stopniu polityka redukcji, a jednocześnie polityka uprzywilejowania klas posiadających.

Na łamach „Unita” ukazał się artykuł di Vittorio, stwierdzający, że nowy program rządowy został opracowany pod wpływem przemysłowców, którzy wyrazili swe poglądy w liście otwartym do premiera de Gasperi. Di Vittorio wzywa pracowników wszystkich ugrupowań do wzmocnienia jedności w celu przegotowania energicznego oporu przeciwko ofensywie pracodawców i rządu.

Prasa pravicowa w dalszym ciągu pisze z entuzjazmem o korzyściach jakie stały się udziałem wielkich przemysłowców i obszarników. Minister przemysłu Lombardo (prawicowy socjal-demokrata) oznajmił, że aby przeprowadzić sanację przemysłu konieczne jest... zwolnienie poważnej ilości robotników. W

ten sposób minister pravicowo-socjal-demokratyczny podzielił poglądy konfederacji przemysłowców. Również Saragat zaaprobował zarządzenia rady ministrów.

RZYM PAP. — We środę wybuchł tu strajk służby hotelowej w setkach hoteli, obsługujących turystów. Strajkują również kelnerzy, restauracji hotelowych. Inne restauracje i kawiarnie są na razie otwarte, ale ich pracownicy naradzają się nad kwestią, czy mają się przyłączyć do strajku swych kolegów hotelowych, którzy domagają się podwyżki płac.

Tow. Wiesław-Gomułka zwiedził Wystawę Ziemi Odzyskanych

W dniu 10 bm. przybył do Wrocławia z Solic-Zdroju wicepremier i minister Z. O. tow. Wiesław Gomułka-Wiesław i w towarzystwie wojewody śląskiego Piastowskiego oraz wicekomisarza Rządu dla Spraw Wystawy, inż. Kuli zwiedził Wystawę Z. O.

Tow. Wiesław z wielkim zainteresowaniem zwiedzał poszczególne pawilony, poświęcając wiele uwagi wystawionym eksponatom i wykresom ilustrującym osiągnięcia gospodarcze na Ziemiach Odzyskanych.

...nie dokończył, gdy Glück przycisnął dzwonek alarmowy. Andrzej wyskoczył do poczekalni, chwycił karabin, wrócił znów do gabinetu i... usłyszał nagle dwa, suche strzały rewolwerowe. Z progu ujrzał dyrektora obróconego plecami w kierunku drzwi. Drzwi te zamknęły się zupełnie bezgłośnie i prawie równocześnie Glück runął przed nie, obficie ociekając krwią...

Szwecja ogranicza handel z USA

NOWY JORK PAP. — „Journal of Commerce” podaje, że Szwecja zmniejsza swe zakupy w Stanach Zjednoczonych. W ciągu ostatnich kilku lat eksport amerykański do Szwecji był znacznie wyższy od poziomu przed wojennego. Ostatnia decyzja Szwecji jest gorzką pigułką dla eksporterów amerykańskich i niektórych wielkich firm szwedzkich, ciągnących zyski ze wzmoczonego importu towarów amerykańskich.

Młodzież grecka do młodzieży całego świata

Czwarty dzień obrad światowej konferencji młodzieży pracującej - w Warszawie

WARSZAWA PAP. — Czwarty dzień obrad Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej, które toczyły się pod przewodnictwem skarbnika Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — wypełniły dalsze referaty przedstawicieli poszczególnych delegacji biorących udział w konferencji.

Delegat młodzieży chińskiej p. On-Tang Liang, przedstawił osiągnięcia i zdobycze społeczne demokratycznego ustroju wyzwolonej części Chin. Ustrój demokracji ludowej wyzwolonych Chin — oświadcza p. On-Tang Liang — stworzył podstawy do pełnego rozwoju kulturalnego, zawodowego i fizycznego młodzieży chińskiej.

Przedstawiając dążenia młodzieży chińskiej młodziwił podkreślił jej niezłomną wolę walki z imperializmem o pełną realizację ideałów wolności, pokoju i demokracji.

Serdcecznymi owacjami na cześć bohaterkiej młodzieży chińskiej przedstawiciele młodzieży całego świata dali wyraz swej solidarności z walczącą młodzieżą Azji.

W imieniu młodzieży Belgii przemawiał Louis Sarte, który obrazując ekonomiczne położenie swego kraju, zwrócił uwagę na ciężkie warunki bytu belgijskiej klasy robotniczej i wzrastające wciąż bezrobocie.

Omawiając walkę ludu pracującego Belgii, młodziwił ostro i zdecydowanie potępił pravicę socjalistyczną za zdradę interesów klasy robotniczej.

Entuzjastycznymi i długotrwałymi owacjami przyjęli delegaci pojawienie się na trybunie przedstawicieli młodzieży demokratycznej Grecji p. Nikos Stergina.

Składając sprawozdanie z sytuacji, panującej w jego kraju, delegat Wolnej Grecji obrazował w swym przemówieniu ofiarną i bohaterką walkę ludu i młodzieży Grecji z siłami monarcho-faszystów, uzbójczych przez imperialistów anglo-amerykańskich.

Ateński pseudo rząd i anglo-amerykańscy imperialiści nie zdolni stawiąc czoła greckiej armii demokratycznej, szukają się do masowej użycia gazów trujących przeciwko armii Wolnej Grecji i ludności uwolnionych terenów — oświadczył Nikos Stergin. — Pierwszy transport iperytu nadszedł już do Grecji. Uważamy — ciągnie młodziwił — że organizacja młodzieży całego świata winna zmobilizować wszystkie swe siły aby przeszkodzić tym zbrodnym zamiarom, których nawet Hitler nie śmiał urzeczywistnić.

Omawiając sytuację ekonomiczną Grecji, która charakteryzuje się inflacją, nędzą, bezrobociem i narastającymi z dnia na dzień nowymi zniszczeniami, młodziwił wyraża żal, że naród grecki mimo swego bohaterstwa oporu przeciwko hitleryzmowi nie zdołał po zakończeniu wojny osiągnąć wolności, przekreślonej brońą interwencją Anglików w grudniu 1944 r., która wprowadziła w Grecji monarcho-faszystowski ustrój.

Młodziwił przytacza dalej i dane statystyczne, ilustrujące tragiczne skutki rzekomej „pomocy amerykańskiej”.

Zmiana na stanowisku I-go sekretarza WK PPR w Łodzi

Decyzją Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR w Łodzi tow. Marian Minor objął stanowisko pierwszego sekretarza Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Stanowisko pierwszego sekretarza Komitetu Wojewódzkiego w Łodzi objął dotychczasowy drugi sekretarz tego komitetu tow. Czesław Domagała.

Tow. tow. Minorowi i Domagale życzymy dalszych osiągnięć na nowych placówkach pracy partyjnej.

Przytoczone cyfry wyraźnie wskazują, że „pomoc” ta jest całkowicie wydatkowana na cele wojenne. Dalesze cyfry wykazują, że 75 proc. greckich robotników nie może znaleźć zatrudnienia. Wzrastającemu zaś bezrobociu towarzyszy inflacja, a tym samym olbrzymi wzrost cen. Młodziwił przytacza, przykładowo, że przeciętny zarobek dzienny robotnika wynosi 5.000 drachm dziennie, przy obowiązującej w maju bieżącego roku cenie chleba — 4.000 drachm za kg.

Specjalny ustęp swego przemówienia poświęca młodziwił srozącemu się w Grecji terrorowi monarcho-faszystów, który porównuje do terroru, panującego w okresie hitlerowskiej okupacji. Oto przytoczone przez niego cyfry, obrazujące liczbę ofiar: 100.000 zabitych, 70.000 aresztowanych, 700.000 wysiedlonych.

Specjalnie tragicznie przedstawia się sytuacja młodzieży — głód, bezrobocie, więzienie, obozy koncentracyjne i krwawy terror — oto los greckiej młodzieży, w kraju znajdują-

cym się pod władzą monarcho-faszystów. Studenci zmuszeni są przerywać studia. Większość uniwersytetów, szkół wyższych, liceów i gimnazjów została zamknięta i zamieniona na koszary.

Droży przyjaciele — mówi na zakończenie Nikos Stergin — przyjdzie w konkretną pomoc młodzieży greckiej w jej ciężkiej walce. Przyczynicie się do tego, aby wysłuchany został głos nowej Wolnej Grecji. W imieniu młodzieży greckiej mogę Was uroczyście zapewnąć, że nie bacząc na ofiary nie dopuścimy nigdy do tego, aby kraj nasz zamieniono w bastion przeciwko demokracji i pokojowi.

Przemówienie delegata Wolnej Grecji wywołało spontaniczne manifestacje zgromadzonych delegatów na cześć bohaterkiej młodzieży greckiej. Przedstawiciele młodzieży całego świata powstają z miejsc skandując nazwisko przywódcy narodu greckiego — Markosa. Z kolei nastąpiło przemówienie delegata Bułgarii p. Strando Todoroffa.

Anglicy werbują „łowców głów” do walki z powstańcami na Malajach

LONDYN PAP. — W Singapurze ogłoszono oficjalny komunikat, stwierdzający że na Malaje przybyła grupa Dajaków: szczepu z wyspy Borneo, zwanego „łowcami głów”. Mężczyźni należący do tego szczepu zaprawiają się tradycyjnie do ucinania głów swym wrogom i głowy te kolekcjonują. Obecnie władze brytyjskie na Malajach postanowiły użyć Dajaków do walki z powstańcami malajskimi. W tym celu Dajakowie zostaną przeszkoleni w specjalnych obozach, następnie zaś władze skierują ich do dżungli dla tropienia powstańców.

Następna partia Dajaków ma przybyć w krótkim czasie do dyspozycji brytyjskich władz wojskowych.

Wzrost bezrobocia w Bizonii

BERLIN PAP. — W wyniku chaosu gospodarczego, wywołanego separatystyczną reformą walutową w Niemczech zachodnich — ilość bezrobotnych ciągle wzrasta. W Bawarii zarejestrowano przeszło 242 tysiące bezrobotnych. W samej Kilonii jest obecnie 57 tys. bezrobotnych.

Francji. Liczą się oni z tym, że po wcieleniu strefy francuskiej do Bizonii — wpływy francuskie w Niemczech spadną do zera. Wobec tego władze francuskie prowadzą za krojoną na wielką skalę rekwizycję urządzeń fabrycznych oraz produkcji bieżącej. Podkreśla się, że Francuzi demontują przede wszystkim fabryki pokojowe, — pozostawiając przemysł wojenny w ruchu.

Banknoty na podpałkę

Gospodarka Czang-Kai-Szeka chyli się do upadku

Komu USA rękę podaje, ten nogi wyciąga...

Ludzie starszego pokolenia w Polsce pamiętają dobrze inflacyjne czasy po pierwszej wojnie światowej, kiedy to banknot 100.000-ny był drobną monetą obiegową, a za bułki i masło w sklepie płacono się milionami marek. Owcześniejszym klasom rządzącym katastrofa inflacji była całkiem na rękę; nie przeczwadziła jej, lecz raczej pogłębiała, bo jakże to było korzystnie wziąć np. pożyczkę państwową w markach polskich, wymienić je czym prędzej na dolary, a za rok spłacić tę pożyczkę znowu w markach polskich o wartości 100-krotnie zmniejszonej...

ta olbrzymia masa zadrukowanego papieru, komu i na co są potrzebne te miliardy i tryliony jednostek walutowych, skoro gospodarka Chin Czang-Kai-Szeka chyli się do upadku, o jakichś inwestycjach nawet mowy nie ma?.. Odpowiedź na to w pewnej części dał dziennik „Dagunbao” donosząc, że oddział Centralnego Banku Chińskiego w Tai-Nan przekazał miejscowej elektrowni na cele opalowe transport banknotów o wartości 25,6 miliardów chińskich dolarów. A jednocześnie rząd Kuomintangu zakupił w USA pięćdziesiąt maszyn do drukowania banknotów. Jest to jedna gałąź produkcji chińskiej, niezająca zastój.

W systemie pieniężnym Czang-Kai-Szeka nowością jest tylko to, że olbrzymia ilość banknotów obiegowych o wartości drobnej zamienia się jeszcze większą ilością banknotów, o wartości milionowej. Ile warte są te inflacyjne miliony, zrozumiemy, mając na względzie że w końcu lipca br. 1 dolar amerykański równał się 7,5 milionom dolarów chińskich!.. I pomyśleć tylko, że tak wyglądają finanse Czang-Kai-Szeka, pomimo pomocy, udzielanej mu szczerze przez rząd waszyngtoński. Te ożywcze zastrzyki nie są wcale znikomymi; parę miesięcy temu kongres uchwalił przecież na pomoc dla reakcji chińskiej piękną sumkę 463 milionów dolarów (amerykańskich), a ogólna suma subsydiów, udzielonych Czang-Kai-Szekowi przez USA w ciągu lat ostatnich obliczana jest na 3 miliardy dolarów.

„Ale cóż... Jaki pan — taki kram — amerykańskie dolary wpadają w chińską beczkę bez dna, a ściślej mówiąc wzbogacają kuomin tanowską „śmietankę”. Albo może będzie tu właściwiej zastosować inne powiedzenie, stworzone w swoim czasie przez żołnierzy polskich na Zachodzie: „Komu Anglik rękę poda, ten nogi wyciągnie”. Jeśli Anglika zamienimy tu — Amerykaninem, powiedzenie to nie nie straci ze swej trafności.

W. Grossman

ŻYCIE

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Dwa tygodnie już niewielki oddział czerwonoarmistów posuwał się przez step doniecki, przedzierając się w nieustannych walkach przez zniszczone wojną osady górnicze. Dwa razy Niemcy otaczali go i dwa razy oddział przedzierał się przez okrążenie i posuwał się na wschód. Ale tym razem przerwanie pierścienia było rzeczą niemożliwą. Niemcy okrążyli oddział zwar tym kłębem piechoty, artylerii i baterii moździerzy.

Wbrew logice i rozwadze, tak zdawało się niemieckiemu pułkownikowi, czerwonoarmiści nie chcieli się poddać. Linia frontu oddalała się przecież o 100 km., a garstka piechoty radzieckiej zamknęła się w ruinach nadszymbia i strzelała nadal. Dzień i noc walił w nią Niemcy z armat i moździerzy. Podejść bliżej nie mogli — czerwonoarmiści mieli karabiny maszynowe i rusznice przeciwpancerne. Amunicji, jak widać, mieli pod dostatkiem, naboju nie żalowali.

Cała historia przybrała charakter skandaliczny. Dowództwo armii przysłało radiotelegram, utrzymany w podrażnionym, szyderczym tonie — czy aby pułkownik nie potrzebuje poparcia artylerii korpusu oraz czołgów. Pułkownik obrażony, strapiiony, zawezwał szefa sztabu.

— Widzi pan — powiedział — rozgromienie tego nędznego oddziału nie przynie-

sie nam sławy, ale każda zbyteczna godzina jego istnienia to hańba dla mnie, dla każdego z nas, dla całego pułku.

O świecie przystąpiono do systematycznego ostrzeliwania ruin ciężkimi minami. Wielopudowe miny o złotych brzuchoch były do celu posłusznie i dokładnie. Każdy metr ziemi zdawał się być zorany, rozdarty. Zużyto półtora kompletu pocisków, ale pułkownik rozkazał nie przerywać ognia. Co więcej, wprowadził do boju stu pięćdziesięciometrowe armaty. Dym i kurz unosiły się wysoko w górę, z hukiem runęły wysokie ściany kafaru.

— Nie przerywać ognia — rzekł pułkownik.

Kamienie leciały we wszystkie strony, żelazne wiązania pękaly, jak stare nici. Beton rozsywał się. Pułkownik oglądał tę straszliwą robotę przez lunetę.

— Nie przerywać ognia — powtórzył znowu.

— Na każdego Rosjanina wypuściliśmy chyba z pięćdziesiąt ciężkich min i trzydzieści pocisków — zauważył szef sztabu.

— Nie przerywać ognia — powiedział uparcie pułkownik.

Żołnierze chcieli jeść, byli zmęczeni ale nie otrzymali ani śniadania ani obiadu.

Dopiero o godz. 5-iej po południu pułkownik dał rozkaz ruszenia do ataku generalnego. Bataliony rzuciły się na ruiny z czterech stron. Wszystko było przygotowane. Nacierający byli uzbrojeni w automaty, erkaemy, potężne moździerze, mate-

riał wybuchowy, granaty ręczne i przeciwpancerne, noże, łopaty. Zbliźali się coraz bardziej do ruin, głuścąc w groźnym krzyku, huku i jęzgotcie strach przed ludźmi, którzy przycisnęli się w nadszymbiu. Atakujący zostali przyjęci milczeniem. Ani jednego wystrzału! Ani jednego ducha! Pierwszy wdarł się pluton zwiadowczy.

— Rus! — krzyknęli żołnierze. — Gdzie jesteś Rus?

Kamienie i żelazo odpowiedziały milczeniem. Najpierw, rzecz zrozumiała, powstało przypuszczenie, że Rosjanie są wybitni co do jednego. Oficerowie kazali starannie przeszukać budynek, wykopać trupy, zameldować ich liczbę.

Poszukiwania trwały długo, ale trupów nie znaleziono. W wielu miejscach widniały kałuże krwi, poniewieraly się skrwawione bandaże, podarte, powalone krwią koczule. Znaleziono cztery erkaemy zgruchotane przez pociski niemieckie. Nie znaleziono ani puszek od konserw, ani pudełek po koncentrach kaszy czy grochu, ani nawet kawałków sucharów. W jednym dole zwiadowca znalazł na polu zjedzony burak pastewny. Żołnierze zbadali szyb eksploatacyjny kopalni; zewsząd prowadziły do niego ślady krwi. Do kłamry białej w drewniane obścycie była przywiązana lina. Rosjanie, widocznie, zesłali po kłamrach ratunkowych wgląd szychu i zabrali rannych. Trzech zwiadowców, owiązanych linami, zaczęło się spuszczać w głąb szychu, trzymając granaty ręczne w pogotowiu. Pokład węgla był płytki, głębokość szychu nie przekraczała 70 metrów. Zaledwie zwiadowcy dotarli do podszybia, jak zaczęli szarpać rozpaczliwie linę. Wyciągnięto ich nieprzytomnych, broczących

Nowe ofiary terroru w Hiszpanii frankistowskiej

PARYŻ PAP. — „Mundo Obrero” podaje listę skazanych ostatnio na śmierć przez sądy frankistowskie republikanów hiszpańskich. 6 w Barcelonie, 6 w Bilbao, 8 w Ocaña, 5 w Albacete. W Barcelonie rząd frankistowski wytoczył proces 80 demokratom. W stosunku do 16 prokurator domaga się kary śmierci. „Mundo Obrero” apeluje do opinii demokratycznej całego świata w celu uratowania od śmierci skazanych patriotów hiszpańskich.

POSIEDZENIE MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ

Po półtora miesięcznej przerwie w najbliższy poniedziałek t.j. dnia 16 bm odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

Porządek dnia przewiduje między innymi odwołanie niektórych radnych i powołanie nowych, omówienie instrukcji w sprawie uiszczania opłat administracyjnych za czynności urzędowe Zarządu Miejskiego. Na obradach omówiona zostanie również sprawa likwidacji Domu Kalek przy ul. Sarmackiej Nr 10 i rozbudowa dwóch innych domów na Wiśniowej Górze i przy ul. Kątnej. Miejska Rada Narodowa omówi pozatem przejęcie przez Gminę dotychczas dzierżawionych kamieniołomów w Czernicach oraz w dalszym toku obrad dokona wyboru trzech członków i ich zastępców do Komisji Rewizyjnej KKO.

Najważniejszą jednak sprawą jaką zajmie się na posiedzeniu Miejska Rada Narodowa będzie zatwierdzenie planu inwestycyjnego dla Łodzi na rok 1949.

SPROSTOWANIE

W zamieszczonym w dniu wczorajszym artykule pt. „Przywódcy KPJ na równi pochyłej” — na skutek nieuwagi korektora — rozdział pt. „Bojaźń krytyki i samokrytyki” — uległ przekształceniu. Rozdział ten powinien mieć następujący początek:

Na wszystkie te i inne niewymienione tu — błędy przywódców KPJ wielokrotnie i od dawna zwracał im uwagę Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bol szewików), zwracały im uwagę Komitety Centralne polskie i innych partii robotniczych, zwracało uwagę Biuro Informacyjne 9 partii robotniczych i komunistycznych.

— B. D.

— B. D.

— B. D.

— B. D.

— B. D.

— B. D.

c. d. n

PILNA SPRAWA

Nie chcemy, aby Łódź była kopciuszkami miast polskich

Mógł syn Łodzi, jej patriota, jeden z największych poetów współczesnych, Julian Tuwim, w wierszu poświęconym rodzinemu miastu pisać:

*„Niech sobie Ganges, Sorrento, Krym
Pod niebo mni wymoszą,
A ja Łódź wolę! Jej brud i dym
Szczęściem mi są i rozkoszą!”*

Mógł pisać Tuwim te słowa tym śmiejąc, że już od lat długiego szeregu zrzadka tylko do miasta swych wspomnień dziecięcych zagłada. (Nie jest to naturalnie wyrzut pod adresem poety).

My, zwykli obywatele Łodzi, zapatrujemy się na te sprawy nieco inaczej.

Rzecz polega na tym, że przy całym swoim sentymencie dla naszego miasta, dla kominów fabrycznych, dla jego bohaterstwa tradycji rewolucyjnych, dla bruków jego, obficie zroszonych krwią robotniczą przelaną dla sprawy wolności i socjalizmu, my, mieszkańcy Łodzi, nie możemy w warunkach Polski Ludowej pogodzić się z jej brudem, zacofaniem cywilizacyjnym, przestępstwami ruderami obliczonymi na wyściskanie komornego rozpadałymi się ze starości, nie możemy się pogodzić z brakiem kanalizacji i wodociągów, z brakiem dostatecznej liczby budynków szkolnych, żłobków, przedszkoli, gmachów uniwersyteckich, sal teatralnych, kinowych. Nie możemy pogodzić się z nędzną siecią komunikacyjną, z faktem, że Łódź jest chyba jedynym w Europie miastem tych rozmiarów, które nie posiada ani jednej linii autobusowej, nie mówiąc już o trolleybusach, a tym bardziej o metro.

Nie możemy, nie powinniśmy, nie chcemy się dziś w Polsce Ludowej, pogodzić z wyliczonymi tu i niewyliczonymi, ale istniejącymi, niestety, brakami Łodzi.

Nie myślimy, rzecz prosta, obwiniać za te braki czy to Zarząd Miasta, czy to inne władze. Trzeba, chcąc mówić prawdę, stwierdzić, że obecny Zarząd Miejski w ramach posiadanych możliwości finansowych działał dla miasta bardzo wiele. Wystarczy choćby wspomnieć, że ilość domów

przyłączonych do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej wzrosła parokrotnie, że Łódź wzbogaciła się w liczne nowe zieleńce i parki, że niektóre ulice wyzbyły się wreszcie kocich łbów, że staraniem miasta powstały pierwsze rejonowe świetlice i żłobki, że Zarząd Miejski stworzył — choć i prymitywne, — ale zawsze jakieś warunki pracy dla 8 wyższych uczelni miasta i tak dalej. Krótko mówiąc, Zarząd Miejski Łodzi w ramach posiadanych możliwości finansowych działał niewątpliwie wiele.

Sprawa polega jednak na tym, że obecne ramy finansowych możliwości Wielkiej Łodzi są stanowczo zbyt szczupłe, że z tymi ramami finansowymi, w których działa Zarząd Miejski nie sposób się pogodzić.

W pełni zdajemy sobie sprawę z potrzeb odbudowy całego kraju, miast które uległy szczególnym zniszczeniom wojennym. Oddajemy pierwszeństwo naszej bohaterkiej umęczonej stolicy — Warszawie.

Tak, Nie żądamy pierwszeństwa dla Łodzi. Żądamy natomiast, aby Łódź nie była upośledzona, aby nie była Kopciuszkami miast polskich, a była nim zawsze w okresie rządów kapitalistycznych i, niestety, jest nim jeszcze i obecnie.

Nie wierzymy ani przez chwilę, że dotychczasowe upośledzenie Łodzi w zakresie kredytów inwestycyjnych we wszystkich dziedzinach gospodarki miejskiej jest skutkiem niewłaściwego stosunku władz zwierzchnich i rządu do potrzeb Łodzi.

Skłonni raczej jesteśmy przypuszczać, że odpowiedzialność za niedocenicenie potrzeb Łodzi, za spychanie jej spraw na drugi, trzeci plan spada w dużej mierze na nas samych. Mówiąc to myślimy nie tylko o Zarządzie Miejskim, o Miejskiej Radzie Narodowej, ale i o organizacjach politycznych, społecznych, gospodarczych, związkowych, a wreszcie o dziennikach łódzkich — tym zorganizowanym wyrazie łódzkiej opinii publicznej. Zdaniem naszym wszystkie razem ponosimy winę za obecny stan rzeczy.

Co mamy przez to na myśli?
PO PIERWSZE — nie zobrazowaliśmy

dotąd wobec władz, wobec rządu ogromu potrzeb Łodzi, wynikających z jej niesłychanego zacofania cywilizacyjnego, nędzy i ubóstwa urządzeń komunalnych i kulturalnych wszelkiego rodzaju, co było skutkiem rabunkowej gospodarki dawnych fabrykanckich sanacyjnych zarządów miejskich. Stan ten istniał właśnie dlatego, że Łódź była miastem robotniczym.

PO DRUGIE — nie przedstawiliśmy do tej pory władzom nadrzędnym — rządowi i Radzie Państwa — generalnego planu rekonstrukcji m. Łodzi z uwzględnieniem wszystkich jej potrzeb nie tylko na dzień dzisiejszy, ale planu wybiegającego myślą na wiele lat naprzód i obliczonego na przekształcenie obecnej Łodzi w piękne miasto socjalistyczne, godne rewolucyjnego proletariatu łódzkiego.

Nie zdradzę tu chyba tajemnicy, jeśli powiem, że takiego planu zbudowania pięknego socjalistycznego miasta — Łódź w gruncie rzeczy nie posiada. Trudno bowiem w tym sensie nazwać planem to co wypracowały dotąd odpowiednie miejskie władze planowania. Nie chcą pomniejszyć zasług tych, którzy wnieśli swój wkład pracy w te plany, pragniemy tu krótko stwierdzić: wszystkim tym planom brak potrzebnego rozmachu, a co najważniejsza nie mają one na względzie zbudowanie z Łodzi socjalistycznego miasta.

PO TRZECIE — nie nauczyliśmy się dołączyć do zaspokojenie potrzeb Łodzi, nie nauczyliśmy się bić o takie środki finansowe, które mogłyby nie tylko zaspokoić najpilniejsze „głódowe”, że się tak wyrażę, potrzeby Łodzi, ale przynajmniej rozpocząć praktyczne urzeczywistnienie planu generalnej rekonstrukcji Łodzi, przebudowę jej na miasto nowego socjalistycznego typu.

Wiemy, że nie są to rzeczy łatwe. Zdajemy sobie sprawę ile to wysiłku wymaga od wszystkich i czasu.

Trzeba jednak wreszcie zacząć. Czas po temu najwyższy.

Edward Uzdański

Jakość produkcji na pierwszy plan! Braki i osiągnięcia załogi PZPB Nr 8

W naszych wędrowkach po zakładach bawełnianych w Łodzi przywykliśmy już do tego, że najczęściej tkalnie pracują lepiej, niż przedalnia. Wiadomo — przedalnia to pięta achillesowa przemysłu bawełnianego. Ale PZPB Nr 8 stanowią wyjątek pod tym względem. Tu przedalnia pracuje lepiej. W czerwcu wykonała ona plan w 113 procentach, a tkalnia w 108 proc. W lipcu z powodu przebudowy lokalnych urządzeń energetycznych wyniki były gorsze. Ale i tym razem przedalnia (104 proc.) wyprzedziła tkalnię (102 proc.).

Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę jakość produkcji, to okaże się, że różnica pomiędzy wynikami osiągniętymi przez tkalnię i przedalnię wzrasta.

W przedalni odsetek produkcji pierwszego gatunku wzrósł z 69 proc. w maju do 92 proc., w czerwcu i 96 proc. w lipcu.

W tkalni natomiast odsetek ten wyniósł w maju zaledwie 39 proc. W czerwcu spadł on do 33,5 proc., w pierwszej dekadzie lipca do 20 proc., a w drugiej dekadzie lipca podniósł się on zaledwie do 50 procent, pozostając nadal daleko niżej przeciętnej dla całego przemysłu włókienniczego.

Niestety, kierownictwo fabryki w rozmowach z nami raczej bagatelizowało sytuację w tkalni i nie starało się znaleźć istotnych przyczyn katastrofalnego poziomu jakości jej produkcji, zadawalając się zdawkowymi wyjaśnieniami.

W tej sytuacji jest rzeczą konieczną, ażeby nie tylko kierownictwo fabryki, organizacje polityczne i Rada Zakładowa zajęły się w pierwszym rzędzie sprawą jakości produkcji w tkalni, ale aby sprawa stała się przedmiotem zainteresowań również i Dyrekcji Bawełnianej, która przecież nie może wobec takich faktów przejść obojętnie.

Sukcesy osiągnięte przez PZPB Nr 8 w innych dziedzinach są gwarancją, że przy odpowiednim nakładzie energii brak ten zostanie zlikwidowany.

Jeżeli mowa o sukcesach, to trzeba przede wszystkim wymienić sprawę małej racjonalizacji, która przyniosła już poważne efekty, a jeszcze poważniejsze korzyści przyniesie w przyszłości.

PZPB Nr 8, dawna fabryka Bidermana, rozbudowywana stopniowo, w miarę tego, jak bogaci się jej właściciele, była „wzorem” nieplanowości.

Surowiec i półfabrykat odbywać musiał nieskończoną ilość bezcelowych w gruncie rzeczy wędrowek z jednego piętra na drugie i z jednego budynku do drugiego.

Kosztom wielkiego nakładu energii nastąpiło usprawnienie transportu w wykończalni. Zastosowanie transportera i rynn oraz przedstawienie maszyn przyczyniło się do usprawnienia procesu produkcyjnego. Warto podkreślić, że dalsza racjonalizacja ustawienia maszyn jest w toku.

Przeniesienie oddziału przygotowawczego przedalni do głównego budynku i przeniesienie w tym samym kierunku

Dzięki zastosowaniu przy wyrobieniu clemnych tkanin — czólenek lakierowanych na biało i zaopatrzonych w czerwony znak ostrze gawczy — może tkacz w porę zauważyć, że wątek się wkrótce skończy. Wprowadzenie tego ulepszenia przyczynia się z jednej strony do zmniejszenia ilości wyrobów, a z drugiej do zmniejszenia odsetka odpadków.

Zastosowanie w tkalni przy krośnach woreczków zaopatrzonych u góry w sztywną, drucianą obwódkę ułatwia tkaczowi pracę, gdyż szeroko rozwarty otwór pozwala mu na przepisowe gromadzenie odpadków bez żadnego dodatkowego nakładu pracy.

W przyszłości przewiduje kierownictwo budowę bocznicy tramwajowej, przy pomocy

której fabryka otrzymywałaby węgiel prosto z kolei. Na razie z powodu konieczności stosowania transportu samochodowego i konieczności płaci firma olbrzymie sumy za przewóz węgla.

A PZPB Nr 8 są zakładem pracy mierzotnym i każdy zaspokojony gresz ma dla nich podwójne znaczenie.

W tkalni panują wciąż jeszcze nieporządek. Nadmierna ilość odpadków na podłogach, cewki i szpulki pod maszynami rzucają się jeszcze w oczy.

Odrębne zagadnienie stanowi sprawa współzawodnictwa pracy, dla której w PZPB Nr 8 znalezione nowe i ciekawe formy.

Ale o tych sprawach napiszemy innym razem. L.

Młodzieży! Łącz się w walce o trwałą pokój! — oto hasło przewodnie światowej konferencji młodzieży pracującej

„Do Warszawy, która odradza się z zadziwiającą szybkością, do nowej Polski, której tempo odbudowy podziwia świat cały, przybyliśmy, by głosić naszą wiarę w przyszłość naszą pewność, że dzięki wspólnym wysiłkom potrafimy stworzyć piękniejsze życie w sprawiedliwym świecie” — powiedział w swym zagajającym przemówieniu Guy de Boisson — przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Przedstawiciele 44 krajów zebrałi się w Polsce. Przedstawiciele różnych narodowości, ras, zgodnie obradują. Młodzież jednoczy swe wysiłki w walce o dobro, o szczęście, o piękniejsze życie. Młodzież jednoczy swe wysiłki w walce o pokój. Bo tylko w warunkach pokojowych może zrealizować swe cele, wywalczyć swe postulaty.

50 milionów młodych zorganizowanych w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — to wielka, wielka połęga słońca na straży pokoju. 50 milionów młodych, zorganizowanych w SFMD rzuca swe wezwanie światu imperializmu, wojny, nędzy: —

— Nie — nie damy się wziąć na lep płynących frazesów podlegaczy wojennych. Nie! Żądamy prawa do nauki, do pracy, do rozwoju kulturalnej, do wypoczynku, do szczęśliwej, twórczej młodości!

Silny reakcji usiłują propagować nową wojnę. Imperialiści lamią i gwałcą umowy międzynarodowe zawarte w Teheranie, w Jałcie i Poczdamie, zwałczają ruchy demokratyczne i przy pomocy oszukaneckiego „planu Marshalla” chcą zrabować narodom ich niepodległy byt.

Młodzież krajów objętych planem Marshalla cierpi głód, błąd z powodu klęski bezrobocia, błąd z powodu małych zarobków.

Młodzież Grecji, Hiszpanii, Indonezji, Vietnamu, Chin, Palestyny z bronią w ręku walczą o pokój, o niepodległość.

W deklaracji ideowej Związku Młodzieży Polskiej czytamy: „Jesteśmy razem z tymi, którzy walczą z uciskiem społecznym, którzy zrywają pięta niewoli i wyzysku, którzy prowadzą niewątpliwie walkę o całkowite wyzolenie człowieka”.

Młodzież polska jest całkowicie świadoma potęgi i siły, której źródłem jest solidarność międzynarodowa. Międzynarodowa solidarność to broń, która skierowana przeciwko

To i owo

Mąż na wydaniu

MOTTO: Z tym największy jest ambaras
Zeby dwoje chciało naraz

(Boy — „Słówka”)

Przyjaciel mój, Kazio, przejrzał uważnie plik gazet z datą niedzielną, po czym rzucił krótko:

— Kokieli!
— Kto? — zapytałem zdziwiony.
— Mąż stanu.

Ta odpowiedź niewiele mi wyjaśniła, ale na szczęście, Kazio wnet dodał:

— Mąż stanu Stanów. Truman. Harry. Zna się wprawdzie dobrze na kratach, a nie na „powieści psychologicznej”, tym niemniej — jak powiada Boy — „MIAŁ KOLOROWĄ KOSZULĘ I PRZEMAWIAŁ BARDZO CZULE”.

— Na jaki temat?

— Na temat działalności antyamerykańskiej — odparł Kazio. — Skrytykował bardzo robotę komisji do węszenia „agentów komunistycznych”.

— Niemożliwe! — wykrzyknąłem. — Przecież to Truman właśnie powołał do (obrzydzenia) życia Amerykanom wyżej wymienioną komisję.

— Tak jest — potwierdził Kazio — ale teraz Harry „twierdzi” coś zupełnie innego. Ze prace komisji to „zasłona dymana”, która ma odwrócić uwagę społeczeństwa od niepowodzeń w zakresie akcji antyinflacyjnej i w walce z wstępującymi kosztami utrzymania. BADAŃ KOMISJI — oświadczył ostatnio Truman — NIE DAJĄ ŻADNYCH REZULTATÓW I SA PRETEKSTEM DO MIOTANIA O SZCZERSTW NA WIELU LUDZI NIEWINNYCH, A JEDYNYM ICH CELEM JEST DYSKREDYTOWANIE RZĄDU PARTII DEMOKRATYCZNEJ.

— Ho, ho — zawolałem zdumiony — bardzo ciekawe oświadczenie!

— Oświadczy — poprawił z naciskiem uczonego filatelista. — W ten sposób przeciw Truman oświadcza się o rękę miss Ameryki Północnej. A wiesz, jaką otrzyma odpowiedź?

— Wiem — odparłem bez namysłu — będzie to maleńka parafraza słów słodkiej Anieli ze „Słubów Panielskich”:

„ZNAMY TRUMANÓW, TEN RÓD KROKODYLI,
KODYLI,
CO SIĘ TAK CZAI, TAK UKŁADA SNADNIE,
BY ZYSKAĆ UFNOŚĆ I ZDRADZIĆ PO CHWILLI...”

— Ojót to — ucieszył się Kazio. — Wydał jegomość USA na łup Wall-Street’a i soldateski, a teraz chce się znnowu „wydać” za prezydenta. „Wydanie” to wydaje mi się niemożliwe, mimo aktualnych całych przemówień, szlachetnych apelów i podniosłych orędzi...

— Pamiętaj — zapytałem — jak to było u Boy’a z tym malarzem, co się tak strasznie mizdrzył do niejkiej Stefani?

— Naturalnie — odrzekł Kazio, po czym, wyskandowaliśmy obaj chórem:
LEŻ JAK PRZYJDZIE CO DO CZEGO,
JAKOŚ NIC NIE BĘDZIE Z TEGO...

E. Tam.

Przemysł włókienniczy wykonuje plan

Przemysł wełniany osiągnął w lipcu nowy sukces, wykonując miesięczny plan produkcji wyrobów gotowych w 101 proc. Wyniki osiągnięte w przedalnicach są jeszcze lepsze. Plan produkcji przedalnic zgrzebnych wykonany został w 105,6 proc., a przedalnic czesankowych w 108,2 proc.

Przemysł włókien lękowych osiągnął 117 proc. planu w produkcji tkanin lnia-no-pakulanych.

Przemysł dziewiarski wykonał plan miesięczny w 116 proc (licząc w kilogramach)

i w 109 proc. (licząc w sztukach).

W przemyśle włókien sztucznych osiągnięto również poważne sukcesy, wykonując plan produkcji jedwabiu sztucznego w 104,7 proc., włókien ciętych w 125 proc., przędzy „artex” w 114,7 proc., a tofomanu w 108,2 proc.

Przemysł bawełniany, jak już podawaliśmy kilka dni temu, wykonał plan z nadwyżką we wszystkich podstawowych rodzajach produkcji, za wyjątkiem przedalnic cienkoprzędnych.

ciennym masom reakcji i faszyzmu, która stoi na straży sprawy pokoju i sprawiedliwości.

Młodzi krajów imperializmu patrzą z podziwem na dorobek narodów ZSRR i krajów demokracji ludowej. Rozmach budownictwa socjalistycznego w ZSRR, wzrost sił krajów demokracji ludowej wzmacnia światowy obóz pokoju i postępu.

Młodzież ZSRR — kraju zwycięskiego socjalizmu, młodzież krajów demokracji ludowej odbudowuje i rozbudowuje gospodarkę swych krajów w ofiarę trudzie, z tym samym zapalem, z jakim walczyła o wolność.

Zjednoczona młodzież polska nie małe przed sobą ma zadanie i obowiązki wobec własnego kraju i całego obozu postępu.

Ludowa ojczyzna dała jej możliwość nauki, pracy i odpoczynku, te prawa, o które wciąż walczą ci, których gnębi faszyzm.

Otworzy się wrota szkół, a organizacja powszechna „Służba Polece” szkoli młode kadry do pracy w przemyśle i na roli.

To młodzież winna bić się o większą wydajność pracy w fabryce i na roli, która jest własnością narodu.

To młodzież winna przodować w torowaniu dróg nowym, spółdzielczym, zespolonym formom gospodarki rolnej.

To młodzież winna się uczyć jak naślępiej, jak najwięcej, by w przyszłości powiększyć kadry, lekarzy, nauczycieli, profesorów, uczonych polskich.

Nie wolno zapominać o tym, że na nas, na kraje ludzi wolnych, zwrócone są oczu walczących o te zdobycze, które są już naszym udziałem.

A droga, którą kroczy nie jest łatwa, bo jak tw. Wiesław powiedział na zlocie młodzieży w 1946 r. — droga do socjalizmu prowadzi przez walkę. „Gdy kona: ginie świat stary, gdy wali się stary porządek społeczny, a na jego miejsce przychodzi świat nowy, rodzą się nowe stosunki społeczne, to zawsze przemianom towarzyszy walka. Takie są prawa rozwojowa życia”.

Jena Tarłowska.

Kredyty inwestycyjne dla Łodzi

Największe sumy — na wodociągi i kanalizacje

Przed paroma dniami Rada Państwa wraz z Centralnym Urzędem Planowania ustaliła dla Łodzi granicę wydatków inwestycyjnych na rok 1949, która w ogólnej sumie wyniesie 693 miliony zł.

Najpoważniejsze kredyty wśród wszystkich innych ministerstw przyznało Łodzi Ministerstwo Odbudowy, z czego 20 milionów inwestycji przypadnie na budownictwo mieszkaniowe.

Największa jednak suma, bo aż 200 milionów przyznana została na fundusze wodociągowe i kanalizacyjne. Projektowana więc jest w ramach tej sumy budowa kolektora w północnej dzielnicy miasta, założenie 6.500 metrów bieżących sieci, włączenie domów do kanalizacji i wodociągów oraz budowa stacji do świadczalnej oczyszczalni ścieków.

Za drugą z kolei najpilniejszą inwestycję dla Łodzi uznano rozszerzenie sieci tramwajowej, na co przyznane zostało 105 milionów, co pozwoli między innymi zrealizować budowę 3,5 km linii tramwajowej na Cyganekę, zakup nowych wozów tramwajowych, remont starych itd.

Na trzecim z kolei miejscu stoi wyznaczone ponad 64 miliony zł, suma przeznaczona na uporządkowanie ulic i bruków. Przewiduje się dzięki niej budowę 10 km ulic, zabrukowanie zwykłe na 3 km, oświetlenie uliczne itd.

Na budownictwo szkół uzyskała Łódź kredyty w sumie 30 milionów zł, co pozwoli między innymi na zakończenie budowy szkoły na ul. Karolewskiej, na Wólczańskiej i na osiedlu Montwiła-Mireckiego. Za fundusze uzyskane na cele zdrowotne rozbudowane zostanie sanatorium dla dzieci gruźliczych w Łagiewnikach, zbudowane ambulatorium przy szpitalu Anny Marii, szpital św. Antoniego włączony zostanie do sieci wodociągowej oraz zbudowany będzie ośrodek zdrowia w północnej dzielnicy miasta. Poważną, bo wynoszącą 1 milion 500 tysięcy pozycję w kredytach uzyskanych z Ministerstwa Odbudowy stanowią będą inwestycje na cele parków i zalesienia terenów miasta. Wzięty tu został pod uwagę ogród jordanowski (róg Żeromskiego i Sędziowskiej), ogródki działkowe przy ul. Pryncypalnej, Katnej i Źródłowej, parki i skwery przy ul. Matejki, Lecznicy, 1-go Maja, Poniatowskiego, Sienkiewicza, Słowackiego, Brzezińskiego park nad Łódką, parki CZIPW, ogród botaniczny i ogród zoologiczny.

Reszta uzyskanych z Ministerstwa Odbudowy kredytów przeznaczona zostanie: 31 milionów na Zakład Oczyszczania Miasta, 2 miliony na urządzenie cmentarzy, 20 milionów na budowę hali sportowej, na inwestycje przy boisku „Gdynia”, przy stadionie w Parku Ludowym i przy strzelnicy na Widzewie, oraz na cele kulturalne, jak budowa Teatru Narodowego, frontonu dla Filharmonii itd.

Poza Ministerstwem Odbudowy najpoważniejszą inwestycję dla Łodzi przyznało Ministerstwo Przemysłu i Handlu preliminarzując na rozbudowę Gazowni Miejskiej 34 miliony złotych, Ministerstwo Zdrowia przyznało ponad 6 milionów, z czego część otrzymują sanatoria, część szpitale i część ośrodki zdrowia.

7 i pół miliona zł przeznaczone zostało przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej na wyposażenie zakładów opiekuńczych dla dorosłych i dla matki i dziecka.

Dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki wyposażone zostaną muzea etnograficzne i sztuki. Dzięki dotacji Ministerstwa Administracji Publicznej w sumie ponad 2 milionów zł straż pożarna w Łodzi otrzyma nowy sprzęt.

Tak w najogólniejszych zarysach przedstawiają się sumy przewidziane w budżecie państwowym dla naszego miasta. Zarząd Miejski jednak nie zamierza poprzestać na powyższych dotacjach czyniąc starania o zwiększenie kredytów, które ze względu na potrzebę inwestycji w naszym mieście ma nadzieję uzyskać.

Gdy masz kłopoty

Biuro Prawne Związków Zawodowych udziela porad

Bezpłatnie przeprowadza sprawy cywilne

Przed drzwiami biura porad prawnych znajdującego się przy ulicy Traugutta 18 w gmachu Związków Zawodowych czeka spora kolejka.

Z jakimi sprawami przychodzi tutaj ludzie?

Pukanie do drzwi:
— Proszę! — Wchodzi błąda, szczupła kobieta.

— Proszę legitymację Związków Zawodowych.
Jaka sprawa?

— Mój mąż odszedł do innej, zostawił mnie z małymi dziećmi, ale przychodzi często i bije mnie — tu kobieta pokazuje okropnie posiniaczone ręce. Co mam zrobić?

— Czy pani chce wziąć rozwód?

— Nie, na tym mi nie zależy.

— Więc musi pani zaskarżyć go do sądu. To będzie sprawa karna, a my, niestety, załatwiamy tylko sprawy cywilne. Natomiast, jeśli chodzi o sprawę alimentów, chętnie przeprowadzimy ją.

Następnym petentem jest jakiś zaszepiony obywatel. Będzie miał sprawę o zniesławienie i chce się koniecznie dowiedzieć, jaka go może spotkać kara.

Znów jakaś kobieta.

— Pożyczym przed wojną znajomemu 500 złotych i mam nawet weksel, a on nie chce mi oddać tych pieniędzy. Jaka suma

nałży mi się teraz i co zrobić żeby mi oddał?

— Mieszkałem wspólnie ze znajomym — opowiada swe kłopoty starszy pan — tymczasem przed dwoma tygodniami wyjechał on za granicę i nie wiem czy wróci. Stosunki między nami były nienajlepsze, to też nie zawiadomił mnie o swych planach. Obawiam się teraz, że Komisja Lokalowa może mi kogoś wsiedlić. Jest nas w domu trzy osoby pracujące i małe dziecko — mieszcimy się w jednym niewielkim pokoju. Staruszka o siwych włosach ma inne zmartwienie: — Żyłam z mężem dziewięć lat. Obecnie wziął on sobie młodą kobietę niby do pracy i żyje z nią, przesładojąc mnie ciągle. Czy mogę zamykać swój pokój na klucz? Obawiam się, że oni mnie otrują!

I tak ciągle. Przychoǳą ludzie wszystkich zawodów z trudnościami, z którymi nie mogą sobie sami poradzić. Biuro Prawne Związków Zawodowych radzi im, a nawet przeprowadza bezpłatnie sprawy cywilne i udziela porad w sprawach karnych. Dużo jest spraw z tytułu umów o pracę, lokalowych, o alimenty, rozwodowych itp. Miesięcznie przeciętnie załatwia się około 200 osób, w tym większą część włośniarzy. Nie dziwnego, wszak mamy ich w Łodzi najwięcej.

S. W.

W tę i z powrotem

Płynęła Łódka nurtem szerokim

— Cóż to za ocembrowany ryszotok? — dziwił się pewien gość stając nad uregulowaną brzegiem Łódki.

— Ryszotok? — oburzyła się przechodząca kobieta — To nie żaden ryszotok, największa w naszym mieście rzeka!

— Rzeka? — zdumiewał się dalej gość — Hm, hm...

Kobieta „patriotka łódzkich wód bieżących” postanowiła „ustrzelić” niedowiarka.

— W tych dniach — oświadczyła uroczyście — utonął tutaj pewien woźnica!

— Pochlebca — mruknął gość — pochlebca...

O kontrolę zagęszczenia

Ubezpieczalnia Społeczna posiada zarezerwowane dla siebie miejsca w łódzkich szpitalach. Ile razy jednak przyjdzie skierować do szpitala ubezpieczonego czy członka jego rodziny, referenci szpitalni Ubezpieczalni napotykaliby się na trudności w wykorzystaniu ustalonego „rezervatu”.

— Nie ma wolnych miejsc — odpowiada szpital św. Jana.

— ani jednego próżnego łóżka — twierdzi w szpitalu O.O. Bonifratów.

— Wszystko zajęte — utrzymują w Wojskowym Szpitalu Klinicznym.

Podobne odpowiedzi słyszy referent często gęsto ze szpitala św. Rodziny, św. Teresy, św. Antoniego, Wszystkich Świętych, Wszystkich Miejskich i PCK. Interesanci nie chcą jednak naogół wierzyć w to „zagęszczenie”.

— Są w szpitalach wolne miejsca — powiadają — są próżne łóżka i nie wszystko jest zajęte. A Ubezpieczalnia powinna swoje „rezervy” sprawdzać i nie dać się bujać przez telefon!

ŁODZIANIN

Występy słynnej skrzypaczki radzieckiej

W dniu 11 bm. przyjechała do Polski słynna skrzypaczka radziecka Halina Barinowa, która wystąpi z szeregiem koncertów w Warszawie i większych miastach prowincjonalnych. Artystce akompaniować będzie A. Dędruchin.

W piątek o godz. 19-ej odbędzie się pierwszy inauguracyjny koncert Barinowej w sali koncertowej w Warszawie.

Po koncercie Barinowa uda się na obiad do Polnice. 15 bm. da koncert w Legnicy, 17 i 18 wystąpi z koncertami we Wrocławiu, 19 bm. w Cieplicach, 21 i 22 bm. w Sopotach, 24 bm. w Międzyzdrojach, 26 w Szczecinie.

29 bm. Halina Barinowa powróci do stolicy i ponownie wystąpi z koncertem w sali MBP. Wstęp za zaproszeniami. Po czym uda się na występ do Łodzi.

Odjazd słynnej skrzypaczki do Moskwy nastąpi w dniu 30 bm.

ULGOWE BILETY NA „ZABUSIE”

Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w Łodzi zawiadamia swych członków, że bilety po cenach ulgowych do Teatru Powszechnego na sztukę pt. „ZABUSIA” na dzień 19.8.48 r. będą do nabycia od dnia 12.8.48 r. od godz. 14-tej w sekretariacie Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej 272b.

Zapowiedź wielkiej zmiany na lepsze...

Film polski odniósł sukcesy w Mariańskich Łaźniach

Ożywiona współpraca polsko-czechosłowacka

Jeżeli do wiosny tego roku o naszej produkcji kinematograficznej powiedzieć można było coś zdecydowanie pozytywnego, odnosiło się to wyłącznie do krótkometrażówek lub do świetnie robionej Polskiej Kroniki Filmowej.

Kalendarz filmowy notował tu daty wskazujące na to, że na światowym rynku fotograficznym zajmować zaczynamy miejsce i to po kądzie. W rok bowiem po powstaniu odrodzonej kinematografii otrzymaliśmy w Cannes Grand Prix za film oświatowy, w rok potem taką samą nagrodę przy konkurencji 27-miu państw za film dokumentarny „Powódź”, wreszcie w 48 roku 14 państw uznało jednocześnie za siedzibę Międzynarodowej Unii Filmu Dokumentarnego — Warszawa.

Głucho jednak było w tym samym czasie o filmie długometrażowym, a jeżeli czasami stawało się głośniejsze, to halas ten był raczej krytyką kilku niezbyt udanych, a jednocześnie drogich filmów. Dopiero rok obecny przyniósł, a raczej zapowiedział wielką zmianę na lepsze.

Gdy wczesną wiosną tego roku tuż po polskiej premierze „Ostatniego Etapu” zawieszono film ten najpierw do Włoch, a z kolei do Szwajcarii, stało się już faktem oczywistym, że wchodzimy na międzynarodowy rynek filmowy jako czynnik, z którym trzeba i należy się liczyć.

Goraco przyjęty w obu tych krajach „Ostatni Etap”, oceniony jako film wysokiej

klasy przez wybitnych europejskich znawców filmów, realizatorów i reżyserów stanął wreszcie w pamiętnym dla Polski kinematografii dniu 24 lipca 1948 roku przed Międzynarodowym Festiwalem Filmowym w Mariańskich Łaźniach.

Nielatwa była z pewnością decyzja, jaką musiał podjąć sąd konkursowy. Nielatwa dlatego, że 25 narodów, a więc niemal wszystkie kinematografie świata posłały na Festiwal, to, co wyprodukowano u nich zarówno pod względem tematycznym, jak i artystycznym najlepsze.

Przed wytrawnym okiem znawców przesunęły się filmy tej miary co: słynny obraz meksykański „Rio Escondado”, film znakomitego węgierskiego realizatora Balascha „Gdzieś w Europie”, piękny film skandynawski „Ditta córka człowieka”, bardzo interesujący obraz amerykański „Zdeptane kwiaty” i mówiony po polsku film szwajcarski „Napiętnowani”.

Na tym tle wielkiej wagi nabiera sukcesu „Ostatni Etap”. Jest to sukces tym większy, że krótko po Festiwale w Mariańskich Łaźniach „Ostatni Etap” wziął znów jedną z pierwszych nagród na robotniczym Festiwale w Złotym przyjeździe równie gorąco przez znawców, jak i przez Jury, które po raz pierwszy w kinematografii światowej stanowił robotnicy.

Zaszczytne wyróżnienie „Ostatni Etap” poza sukcesem natury czysto artystycznej ma jeszcze inne i to bardzo dla nas decydujące znaczenie. Stanowi ono poważny etap w dzie-

le współpracy kinematograficznej Polski z innymi krajami, a przede wszystkim z Czechosłowacją.

Już nawiązany został kontakt Polekich Uczelni Filmowych z Czechkami i w początkach listopada nasi realizatorzy, reżyserzy i aktorzy wyjadą do Czechosłowacji, która z kolei przysła do nas swoje ekipy.

Obecnie nakręcany jest film „Milcząca barykada”, którego bohaterką — polska studentka jest jedną z uczestniczek walk wyzwoleniczych o Pragę Czeską.

Z miesiąca na miesiąc współpraca filmowa pogłębia się i nabiera coraz większego znaczenia dla obu bratnich narodów.

Szczep.



Przed Sądem Okręgowym w trybie doraźnym odpowiadał Bronisław Kubik, oskarżony o zabójstwo Józefa Żaloga. Kubik od dwóch lat uważał się za narzeczonego Anny Stepińkówny. Gdy ta zaczęła okazywać względę Józefowi Żaloge, postanowił go zabić. W czerwcu hr. Żaloga przejeżdżał w nocy motocyklem. Bronisław Kubik uderzył go drągami, a następ-

KOMUNIKAT ZW. ZAWODOWEGO DZIENNIKARZY R. P.

W związku z urlopem sekretarki technicznej Biura Sekretariatu w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej 133 będzie do dnia 31 sierpnia zamknięte.

W sprawach pilnych mogą Koledzy zwracać się do Sekretarza Związku telefonicznie (tel. Nr 122-00) lub osobiście w godzinach urzędowych (Narutowicza 130, Polskie Radio). W sprawach kasowych należy zwracać się do Kolegi Jana Sawickiego, redakcja PAP, Piotrkowska 133.

Zabił przez zazdrość

nie obrzucił kamieniami. Skutkiem tego Żaloga zmarł.

Oskarżyciel publiczny prokurator Władysław Kubik w ostrych słowach napiętnował winę oskarżonego i jego brak skrupułów moralnych, podkreślając jednocześnie, iż oskarżony działał z rozmysłem.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Blochowicza ekazał Bronisława Kubika na 15 lat więzienia. Bronił adwokat Szymański.

WSTRZYMANIE RUCHU KOŁOWEGO

Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie — Oddział Ruchu Drogowego — podaje do wiadomości, że w związku z przeprowadzanymi robotami drogowymi przez PKP na ulicy Srebrzyńskiej między ul. Towarową a Al. Unii — ruch kołowy na tym odcinku zostaje wstrzymany od 12 do 25 sierpnia rb.

Objazd ulicami: Al. Unii, Długosza, Letnią lub Al. Unii, 11-go Listopada i Towarowa

TABLICA zwycięzców

W PZPB Nr 1 w tkalni na 12 krosnach wysunął się na czoło Marian Switoń (121,9 proc.). Józefa Seweryniak uzyskała 116,1 proc., Helena Kolas 115,2 proc., Helena Rybak 112,2 proc. Na „szóstkach” wyróżniły się Helena Pałkowska (158,3 proc.), Helena Bogus (147,4 proc.), Cecylia Harytonow (144,2 proc.) i Florentyna Wierszeń (128,6 proc.). Cecylia Pawlak (4 krosna) osiągnęła 162,7 proc. W przedalniu odznaczili się Ignacy Nowacki (148,9 proc.), Antoni Myszkowski (142,3 proc.) i Józef Wacheci (130,3 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedalniu (6 stron) Józefa Ulkowska osiągnęła 130,2 proc., a Anna Ciesielska 130 proc. Helena Wieszczycka (4 strony) uzyskała 150,6 proc., Bronisława Olejniczak 130,1 proc., Apolonia Sinocha 130 proc., a Stanisława Niestrata (3 strony) 153,4 proc. W tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajął Bronisław Ciula (132,1 proc.). Maria Borówka osiągnęła 131,5 proc., a Irena Drzewiecka 130 proc. Irena Kuchar ska (4 krosna) uzyskała 150,4 proc.

W PZPB Nr 3 w tkalni odznaczyły się Henryka Mamrot (8 krosien — 180 proc.) i Natalia Mateja (6 krosien — 169 proc.). We współzawodnictwie zespołowym wyróżniły się zespoły majstrów Niedbały (138 proc.), Sobczyńskiego (131,4 proc.) i Banaszczuka (116 proc.).

W PZPB Nr 4 w tkalni (16 krosien automat.) uzyskała Eugenia Wałczak 192,8 proc., Eugenia Makota 167,4 proc., a Waleryna Laufer 165,3 proc.

W PZPB Nr 7 w przedalniu (780 wrzec.) wyróżniły się Maria Witula (159,3 proc.)

i Apolonia Stanisławska (151 proc.). W tkalni na „czwórkach” osiągnął Franciszek Kocpi 164,6 proc. Helena Biłska uzyskała 160,2 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni (6 krosien) pierwsze miejsce zajął Feliks Pakulska (160,3 proc.). Józef Zakrzewski osiągnął 158,5 proc., Stanisław Kubik 156,3 proc. Maria Tomczyk uzyskała 154,8 proc., Regina Gejst 152,6 proc. W przedalniu (3 strony) odznaczyły się Helena Pawłowska (149 proc.) i Maria Balcerzak (148 proc.).

W PZPB Nr 16 w przedalniu (872 wrzec.) Zofia Trybel osiągnęła 146,5 proc., a Kazimiera Stasiak 134 proc. Irena Kaprańska (852 wrzec.) uzyskała 150,7 proc.

W PZPB Nr 22 w przedalniu (888 wrzec.) Maria Golińska i Helena Wojkowska uzyskały po 153,5 proc., a Stanisława Jeżak i Władysława Mamrot (630 wrzec.) po 164,4 proc.

W PZPB w Pabianicach w tkalni osiągnęła Aniela Ulman na 8 krosnach 145,5 proc., a Stanisława Maksymowicz na 6 krosnach 167 proc. Na „czwórkach” wyróżniły się Franciszka Szta (188 proc.), Stanisława Bujnowicz (167,8 proc.), Józefa Barańska (166,2 proc.) i Helena Barys (164,3 proc.). W przedalniu odznaczyły się Władysława Karsz (140,4 proc.) i Genowefa Kietbasa (140,3 proc.).

W PZPB w Andrychowie w przedalniu (928 wrzec.) odznaczyły się Wiktoria Górka (136,5 proc.) i Janina Kudłacik (136 proc.). W tkalni na „szóstkach” Maria Byrska uzyskała 171,8 proc., a Katarzyna Mikołajko 169,6 proc.

Z życia Partii

KURS WYKŁADOWCÓW WSPÓLNEGO SZKOLENIA

Wojewódzka Komisja Szkoleniowa PPR i PPS w Łodzi zawiadamia wszystkich towarzyszy przyjętych na kurs wykładowców wspólnego szkolenia, że kurs odbędzie się w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej Nr 1 (Wojewódzka Szkoła PPR) dnia 14 sierpnia br. o godz. 14-tej.

Dzisiaj, dnia 12. 8. b. r. odbędą się zebrania kół PPR w następujących zakładach pracy:

DZIELNICA GÓRNA PRAWA
Godz. 16-ta — Centrala Przem. Chemicznego, PFO im. Strzelczyka (zebranie międzypartyjne).

DZIELNICA GÓRNA LEWA
Godz. 12.30 — Liny, Powrozy; godz. 13.30 — Czawański; godz. 15-ta — Spółem (wspólnie z PPS); godz. 15.30 — Fabryka Zegarów, Weigt — koło I-sze; godz. 16-ta — Zjednoczenie Przem. Fermentacyjnego.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE
Godz. 15-ta — PUR, Centralne Zjedn. Spółdzielni Przemysłowych, Urząd Pocztowy — Łódź 2, Bank Rolny, Wojewódzki Zarząd Zw. Uczestników Walki Zbrojnej; godz. 15.30 — ZUS, Firma Szarnik; godz. 16-ta — Dyrekcja Artykułów i Tkanin Technicznych, Centralna Szkoła Zw. Zawodowych, Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przem. Włók. — koło Nr 3; godz. 16.30 — Spółem — oddział Włókienniczy Nr 1; godz. 17-ta — Zw. Inwalidów Wojennych, Dyrekcja Przem. Dzielniarskiego.

DZIELNICA GÓRNA
Godz. 14-ta — Cewka Nr 2 — zm. Psa, Kowalska — Papa; godz. 15.30 — PZPW Nr 17 (Zajbert) — dółowa — Gospodarczy; godz. 16-ta — PZPW Nr 7 — Pracownicy Biurowi; godz. 17-ta — cegielnia Szturm; godz. 18-ta — terenowe koło kobiece.

DZIELNICA ŚRÓDMIEJSKA LEWA
Godz. 14-ta — PZPB Nr 4 — koło III-cie; godz. 15-ta — Ośrodek Konfekcyjny Nr 4 — koło 13 i 14; godz. 16-ta — PCH, CTJW (Pobudniowa Nr 48), MZK — koła 14 i 8; godz. 16.30 — Państwowa Fabryka Win.

DZIELNICA STAROMIEJSKA
Godz. 14-ta — PZPB Nr 2 — oddział I-szy — koło II-gie, PZPB Nr 8 — oddział II-gi, 12-ty Kom. MO; godz. 15.30 — PZZPP Nr 2 — oddział I-szy; godz. 16-ta — LWKED, TOR.

DZIELNICA BALUTY
Godz. 16-ta — Stolarska Dar Harde, Państwowa Fabryka Nr 20; godz. 19-ta — „Napród”.

DZIELNICA RUDA PABIANICKA
Godz. 13-ta — PZPB w Rudzie — oddział III-ci; zm. I-sza! godz. 15-ta — PZPB w Rudzie — Wykończalnia, Pierwsza — posiedzenie Komitetu.

DZIELNICA WIDZEW
Godz. 13.30 — PZPB Nr 16 — posiedzenie Komitetu Fabrycznego; godz. 15-ta — Kunert (zebranie międzypartyjne); godz. 16-ta — Azbest — posiedzenie Komitetu Współpracy. PZPB Nr 5; godz. 7.30 — Straż Przemysłowa, Straż Pożarna, Obóz Pracy (wspólnie z PPS); godz. 14-ta — Suszarki — zm. III-cia; (wspólnie z PPS).



OFIARA WŁASNEJ NIEOSTROŻNOŚCI
W dniu 8 sierpnia br. w podstacji Elekrow ni Łódzkiej przy ulicy Dąbrowskiego 25 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł pracownik Elektrowni Łódzkiej — ob. Tyra Antoni lat 55 zam. Łódź-Rokicie — Eme rytalna 4; Tyra przez własną nieostrożność dotknął ręką przewodów wysokiego napięcia. Ciężko porażony przewieziony do szpitala św. Jana, zmarł po kilku minutach.

SAMOBÓJSTWO
Przy ul. Koźmiana Nr 8a popełnił samobójstwo przez powieszenie się w oborze ob. Gajda Józef lat 41. Przyczyną samobójstwa dotychczas nie ustalono. Dochodzenie prowadzi V-ty Kom. MO.

GDY SĄ KLÓTNIE W RODZINIE...
W dniu 9 sierpnia br. o godz. 21-ej przy ul. Zgierskiej 42 m. 50 usiłował pozbawić się życia przez powieszenie Duszyński Michał, lat 40. Wezwane Pogotowie Miejskie przewiozło niedoszedłego samobójcę do szpitala oo. Bonifratrów. Przyczyną niedoszedłego samobójstwa jak wynika z wstępnego dochodzenia, były nieszczęśliwe rodzinne.

W dniu 8 sierpnia br. o godz. 12-ej przejeżdżający samochód Zjednoczenia Energetyki Łódzkiej prowadzony przez Zachare Kazimierza najechał na jadącego rowerem ulicą Pabianicką koło posesji Nr 220 Szafrana Józefa zam. przy ul. Pryncypalnej 17. Po przybyciu Pogotowia Miejskiego ofiara zmarła. Zwioki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej. Dochodzenie prowadzi Kompania Ruchu MO.

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia 4-te klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 4674 w Warszawie; 40874 52475 w Łodzi; 87849 w Poznaniu.

Wygrane po 300.000 zł padły na Nr Nr 2008 w Częstochowie; 35734 46549 84269 w Poznaniu; 38003 w Łodzi; 57646 w Sremie.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 47260 w Warszawie; 71000 w Łodzi.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 7050 24096 30092 31648 49718 53108 56001 61339 67379 72763 83947.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 7452 11683 16491 37465 45701 58004 67553 76534 76541 81357.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 589 15601 16141 16468 17699 19039 19343 24910 26182 28945 28973 31036 35879 37384 43455 47077 49806 49969 50019 51415 57179 59388 59652 51143 60492 61214 62788 63150 66338 66661 67954 68088 72412 72598 73812 76475 77346 79538 80545 81186 81556 81750 82412 83254 86946.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 106 1341 1475 1886 2000 2137 2149 2712 2745 3954 4141 4536 4697 6028 7292 8260 8787 8944 9692 10442 10969 11899 12661 13831 14184 14341 14536 14605 15278 15809 16173 17128 17425 17676 17879 18204 18633 19498 20084 20100 20289 20832 23547 25456 26358 27692 27249 28460 28594 29167 29506 29826 30457 30753 30813 32703 33223 34118 35412 35905 36944 37686 37719 38221 38914 39047 39263 40951 41902 42899 43174 43509 44411 45389 45664 46167 46735 47219 47364 47726 48484 48711 49914 50003 50675 51395 51505 51581 53100 54260 56196 56825 57308 57968 59387 59713 59832 60084 61231 61429 63727 64539 64631 65224 65605 66125 67387 67434 68068 70347 70643 71587 72186 73630 74675 76195 76297 76820 76878 76894 77050 78516 78852 78913 78961 79552 79641 79744 80802.

82459 82521 83650 83456 84485 85024 85299 85508 86153 86181 87313 88750 89519.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr582 1421 2924 3344 4246 5184 7419 423 681 747 908 8144 9682 820 892 10488 893 11131 262 439 513 12035 044 309 438 762 13570 1425 212 257 839 944 15256 452 709 728 779 952 16121 144 825 704 17031 18014 426 637 771 19077 750 20436 21110 201 591 22646 848 23915 469 521 858 24153 25382 26137 904 27680 28310 418 626 706 29214 307 340 848 991 30323 23547 657 956 31020 32223 541 867 35098 239 824 843 942 968 34760 35242 577 36214 367 378 477 37379 665 718 760 802 943 38178 275 570 875 38358 756 40043 127 41575 907 978 42614 766 43103 179 230 757 850 894 44000 036 795.

45166 427 46002 397 416 798 47270 304 356 440 479 563 735 824 48006 229 330 458 647 835 49385 544 676 782 817 50104 371 458 521 726 823 956 51551 589 622 858 886 53212 551 578 926 54377 399 902 982 56634 709 837 56194 472 740 958 57506 654 700 760 58551 874 59088 326 601 875 60026 263 683 61193 698 877 996 62037 132 162 183 301 438 443 588 634 702 723 893 895 63080 063 036 536 673 64391 519 694 789 65189 458 68232 867 67012 182 477 68880 69406 704 70297 641 783 989 71204 255 401 72232 73932 74128 540 75076 860 76004 486 783 877 77160 507 641 78486 979 79559 81125 137 900 82187 463 83317 537 976 85497 582 86581 576 995 89127 607 866 807 958.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnięcia.

12105 08 13 39 83 281 417 23 668 700 872 914 15 19 23 13049 149 92 210 319 430 71 503 28 51 619 94 98 757 82 837 84 94 903 25 70 14000 114 21 59 86 224 30 49 69 336 456 62 66 514 50 620 50 54 718 32 45 64 66 81 808 49 923 40 15053 66 169 85 271 76 88 320 411 35 76 884 664 729 49 56 59 810 900 16046 102 05 205 26 33 65 353 65

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na:
1) wykonanie instalacji piorunochronowej na poszczególnych budynkach nieruchomości Zakładu Oczyszczania Miasta przy ul. Lagiewnickiej 63.
2) wykonanie robót blacharsko-dekarskich na te same nieruchomości.
Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w kancelarii ZOM-u przy ul. Lagiewnickiej 63, pokój nr 10 do dnia 23 sierpnia 1948 roku do godz. 10-ej w kopertach należycie zamkniętych z napisami: „Oferta na wykonanie instalacji piorunochronowej” lub „Oferta na wykonanie robót blacharsko-dekarskich”.
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 10.30.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepe z warunkami przetargu otrzymać można za opłatą 50 złotych w Zakładzie Oczyszczania Miasta przy ul. Lagiewnickiej 63, pokój nr 1.
Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru ofert bez względu na cenę lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.
Wadium przetargowe w wysokości 3 proc. sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Zakładu Oczyszczania Miasta przy ul. Lagiewnickiej 63, a kwitw wpłaty dołączyć do oferty.
Łódź, dnia 11 sierpnia 1948 roku.
ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA W ŁODZI

MIEJSKI KOMITET OPIEKI NAD GROBAMI BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I NAD B. WIĘZIENIEM W RADOGOSZCZU

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty, związane z restauracją i konserwacją spalonych murów byłego więzienia w Radogoszczu.
Oferty pisemne składać należy w Sekretariacie Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych, Zarząd Grodzki w Łodzi, Jaracza 3, do dnia 4 września 1948 r. w podwójnych kopertach, przyczym koperta zewnętrzna winna być zaopatrzone na tylko w napis „oferta na roboty w b. więzieniu w Radogoszczu”.
Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12-ej w południe, przyczym obecność oferentów wskazana.
Szczegółowe informacje i podkładkę kosztorysową otrzymać można w Sekretariacie Zarządu Koła Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych, Jaracza 3 w godzinach 9—13 i 15—18.
Miejski Komitet Opieki nad grobami Bojowników o Wolność i nad b. Więzieniem w Radogoszczu, zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę lub unieważnienie przetargu bez podania powodu.
Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. oferowanej sumy, wpłacić należy w KKO m. Łódź, Nr konta 310 5007-k

PRZETARG NIEOGRANICZONY CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO BIURO BUDOWY ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH W ŁODZI

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie przebudowy budynku przedalnia odpadkowej dla PZPB w Częstochowie „CZĘSTOCHOWIANKA” oddział w Zawierciu.
Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47.
Oferty należy składać lub nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 26 sierpnia 1948 r. do godz. 12-ej.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 sierpnia br. o godz. 12-ej min. 15. 4930-k

OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH GAZET
ZAKATWIA
Biuro ogłoszeń R. i. L. „PRASA”
PIOTRKOWSKA 55 TELEFON 111-50

PZZPP nr 2 w Łodzi, ul. Nowotki 163 poszukują:
1. wykwalifikowanych pracowników na maszyny okrągłe,
2. kotoniarzy
3. pasowaczki
4. cerowaczki
5. oraz 2-ch majstrów na maszyny okrągłe.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 4943-k

ZAKŁAD REPARACJI Wózków Dziecięcych i Rowerów
JAN CYMERMAN
Łódź, ul. Gdańska 9 4943-k

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU METALOWEGO
Biuro Sprzedaży Maszyn Rolniczych
Łódź, Traugutta 9, (3 piętro)
zatrudni:
3-ch wykwalifikowanych KSIĘGOWYCH
3 MASZYNISTKI
3-ch RACHMISTRZÓW
Zgłoszenia osobiste z życiorysem do Wydziału Personalnego w godz 8—12 5015-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Zaofiarowanie pracy
TECHNIKA sezonowo zatrudni natychmiast za specjalnym wynagrodzeniem Państwowego Browaru „Łódzki Źródło”. Zgłoszenia do Sekcji Osobowej, Łódź, ul. Nowotki 34-36. 4947-k

FABRYKA Aparatów Elektrycznych „Imass” pod Zarządzeniem Państwowym, Łódź, ul. Gdańska Nr 138, tel. 165-81 poszukuje od zaraz 2-ch dobrych maszynistów. Prosimy zgłaszać się do Wydziału Personalnego w godzinach od 9 do 12-ej. 5014-k

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Kwaśniewski Henryk. 4950-g

SKRADZIONO legitymację tramwajową na nazwisko Ochocińska Genowefa 5009-g

ZGUBIONO 2 legitymacje tramwajowe, fabryczną i kartę odzieżową Wrzesińskiego Jan. 5008-g

Różne
MYDLARNIA i wytwórnia chemiczna na chodzie — do odstąpienia. Oferty pod „B” — „Prasa” Piotrkowska 55. 4944-k

TAPCZANY, kaniapy, fotele, łóżka. Zakład tapicerski. Serafiński — Łódź, ul. Gdańska 71. 5011-k

KREM przeciwko piegom „Atom” — wszędzie do nabycia 4995-g

ROBOTNICZE Towarzystwo Przyjaciół Dzieci uruchamia przedszkole przy ul. Limanowskiego 124. Zapisy tamże od dnia 10 sierpnia rb. — w poniedziałki, wtorki i środy od 10—13 4936-k

LABORATORIUM Chemiczno - Farmaceutyczne z kompletnym urządzeniem poszukuje współpracowników. Oferty pod „1900” — „Prasa”, Piotrkowska 55, 4946-k

P.P. „FILM POLSKI — DZIAŁ PRODUKCJI FILMÓW REFERAT ZAOPATRZENIA, Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 27

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:
1) 1 szlifierka elektryczna na 220 V 0,50 KM 1400 obr. na minutę 2 talerzowa
2) 1 Voltmiliamperometer do mierzenia napięcia i siły prądu akumulatorów operatorskich
3) 15 akumulatorów ołowianych 4 V na 12 Ah do wzmacniaczy mikrofonowych.
4) uszycie 65 szt. kombinezonów wg. wzoru.
5) wykonanie 10 szt. praktykabi 1 mtr.
6) wykonanie 8 szt. praktykabi 2 mtr.
7) 2 woltomierze elektromagnetyczne ze skalą:
1 szt. 0—130 V
1 szt. 0—80 V
8) 2 amperomierze na prąd stały ze skalą:
1 szt. 0—120 A
1 szt. 0—80 A
kwadratowa lub okrągłe śred. około 140 mm.
9) 2 lustra 1,60x2 m. wraz z ramami (zwykle drewniane)
Termin składania ofert upływa z dniem 22 sierpnia br. o godz. 10-tej.
Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 11-ej Miejsce składania ofert — Referat Zaopatrzenia Działu Produkcji Filmów P.P. „Film Polski” Łódź, ul. Sienkiewicza 27.
Dział Produkcji Filmów zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 5016-k

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu w miesiącu sierpniu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19.30 sztuka G. Zapolskiej „ZABUSIA” z gościnnym występem Ireny Górskiej w roli tytułowej. Jest to najlepsza kreacja aktorska tej artystki młodego pokolenia. Obok Górskiej biorą udział: E. Drozdowska, H. Krzywicka, M. Stróżynska, Z. Truszkowska, J. Zarubin, J. Dwornicki, Z. Filus i Z. Kęstowicz.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i dni następnego o godzinie 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA”, operetka w 3-ach aktach J. Gilberta.
Bilety wcześniej do nabycia: ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-ej.

Teatr Letni „BAGATELA” Piotrkowska 94

Dziś i codziennie o godz. 20-ej najweselsza komedia sezonu pt. „MUSISZ BYĆ MOJĄ” z udziałem i w reżyserii Kazimierza Szuberta.
Kasa czynna cały dzień od godz. 10-ej, tel. 272-70.
Uprzejmie prosimy o wcześniejsze nabycie biletów.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Ostatni tydzień sztuki Maxwell Andersona „JOANNA z LOTARYNGI” z Ireną Fichlerówną w roli tytułowej. Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera. Początek o godz. 19.15.
Kasa czynna od godz. 12-ej / tel. 123-02.

LETNI TEATR „OSA”

Zachodnia 43, tel. 140-09

19.30 punkt. Komedia muzyczna R. Becknackiego pt. „Rozkoszna dziewczyna”.
H. Makowska w roli tytułowej oraz B. Halmirska, St. Piasecka, W. Brzeziński, M. Dąbrowski, Wł. Kwaskowski, T. Wołowski, L. Sadurski i inni.
Reżyser: T. Wołowski. — Orkiestra pod batutą Z. Wiehlera. — Dekoracje: J. Galewski. — Tańce L. Sadurski. — Nowa wystawa. — Modne stroje.

KINA

- ADRIA — „Życie Emila Zoli”
godz. 18.30, 20.30 w niedz. 15.30
- BALTYK — „Tajemnica nocy wigilijnej”
godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30
- BAJKA — „Siódma zastawa”
godz. 17.30, 20, w niedz. 15.
- GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualność przeniesiono do kina „Hel”.
- HEL — „Kobieta sama”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.
- HEL — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 24”
godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13.
- MUZA — „Rosanna siedmiu księżyców”
godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30
- POLONIA — „W pogoni za mężem”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.
- PRZEDWIOSNIE — „Zagubione dni”
godz. 17.30, 20, w niedz. 15.30
- ROBOTNIK — „Wakacje”
dodatek: Przegląd Sportowy Nr 8
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- ROMA — „Kopciuszek”
godz. 18, 20, w niedz. 15.30
- REKORD — „Młodość Maksyma”
godz. 18, 20 w niedz. 16.
- STYLOWY — „Moja miła”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.
- ŚWIAT — „Kwiat miłości”
godz. 18, 20, w niedz. 16.
- TECZA — „Dragonwynek”
godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
- TATRY (w ogrodzie) — „As wywiadu”
godz. 17, 19, 21 w niedz. 15.
- WISLA — „Bolero”
godz. 17, 19, 21, w niedz. pocz. o godz. 15.
- WŁÓKNIARZ — „Okoliczności lagodzące”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
- WOLNOŚĆ — „Tajemnica nocy wigilijnej”
godz. 15, 17.30 20, w niedz. 12.30
- ZACHETA — nieczynne z powodu remontu

ZSRR weźmie udział w przyszłej Olimpiadzie?

W Londynie bawi obecnie 15-osobowa delegacja radziecka, która przyjechała tu na Kongres Międzynarodowej Federacji Piłki Koszykowej.
Jeden z członków delegacji, Pietuchow, oświadczył, że Związek Radziecki weźmie udział w następnym Igrzyskach Olimpijskich.

Szermierze wyeliminowani

Półfinałowe spotkania szermierze w szabli w konkurencji drużynowej wyłonili już czterech finalistów.
Drużyna polska, która zakwalifikowała się do półfinału, zwyciężając w pierwszej eliminacji Turcję 11:5 i w drugiej eliminacji Austrię 8:8 (stos. trafień 59:55), odpadła z dalszych rozgrywek, przegrywając w półfinale obydwie spotkania. Polska przegrała z Belgią 7:9 oraz uległa Węgrom 3:12.

Ze sportu

Chychła i Szymura zwyciężają Kolczyński zakończył swą karierę w I-szej rundzie

London, 11. VIII.
W czwartym dniu olimpijskiego turnieju bokserskiego rozegrano spotkania eliminacyjne w wadze półśredniej, z której 8 zwycięzców zakwalifikowało się do ćwierćfinału. Reprezentant Polski w tej kategorii Chychła zakwalifikował się do ćwierćfinału, zwyciężając po pięknej walce przez k. o. w II-iej rundzie Obeyesekere'a (Cejlon). Zdecydowana przewaga Polaka zarysowała się już od początku walki. Chychła po pierwszej wymianie ciosów zaatakował ostro przeciwnika, posyłając go w I-iej rundzie do dwóch, i do sześciu na deski.
W II-iej rundzie Polak w dalszym ciągu lokuje wiele celnych ciosów na szczękę i korpus przeciwnika. Cejlończyk ratuje się klinkami. Chychła dąży jednak do walki na dystans i w końcu prawym sierpowym nokautuje przeciwnika. Według opinii fachowców Polak zaprezentował się jako bokser o najlepszym ciosie w swej kategorii.
Pozostałe spotkania przyniosły następujące wyniki:
Boyce (Australia) zwyciężył na punkty Rol-

lera (Luksemburg), Du Preez (Płd. Afryka) wypunktował Rosano (Urugwaj), Herrera (Argentyna) wygrał na punkty z Loayzem (Chile), Herring (USA) odniósł punktowe zwycięstwo nad Foranem (Irlandia), Torma (Czechosłowacja) zwyciężył przez techniczny k. o. w 2-iej rundzie Kanadyjczyka Blackburna, Ottavio (Włochy) wygrał na punkty z Hernandezem (Francja), Diaz (Hiszpania) wypunktował Shacklady'ego (Anglia).
Eliminacyjne spotkania w wadze średniej wyłonili 8-miu ćwierćfinalistów. Walczący w tej kategorii reprezentant Polski Kolczyński spotkał się z Urugwajczykiem Martinezem. Polak został skrzywdzony decyzją sędziów, którzy przyznali punktowe zwycięstwo Urugwajczykowi.
Werdykt ten spotkał się z głośnym sprzeciwem publiczności.
W pierwszych dwóch rundach nieznaczna przewaga punktową uzyskał Martinez, trafiając skutecznie ostrożnie walczącego Polaka.
W III-iej rundzie Kolczyński wykazuje doskonałą kondycję i przechodzi do ofensywy,

zasypując przeciwnika gradem ciosów. Starcie to wygrał wysoko Polak, lecz według decyzji sędziów nie wystarczyło ono do wygrania walki.

Dalsze spotkania w tej kategorii przyniosły następujące rozstrzygnięcia:

Fontana (Włochy) zwyciężył na punkty Nuttala (Indie), Gavignac (Belgia) wygrał przez dyskwalifikację w II-iej rundzie Jonesa (USA), Schubert (Holandia) pokonał na punkty Fahima (Egipt), Papp (Węgry) wygrał przez techniczny k. o. w I-iej rundzie z Welterem (Luksemburg), Escudie (Francja) wypunktował Hassena (Dania), Wright (Anglia) zwyciężył przez techniczny k. o. w II-iej rundzie Garcia (Argentyna), Mc Keon (Irlandia) wygrał na punkty z Toussi (Iran).

Druga runda eliminacji bokserskich w wadze półciężkiej wyłoniła 8-miu ćwierćfinalistów w tej kategorii. Reprezentant Polski — Szymura zakwalifikował się do dalszych walk zwyciężając swojego przeciwnika Murzyna z Porto Rico Quitcona przez techniczny nokaut w 3-iej rundzie.

Dalsze walki w tej kategorii przyniosły następujące wyniki:

Di Segur (Włochy) pokonał na punkty Ossipoffa (Iran), Scott (Anglia) zwyciężył przez techniczny k. o. w II-iej rundzie Kapocsi (Węgry), Hunter (Płd. Afryka) wygrał na punkty z Spieserem (USA), Cia (Argentyna) zwyciężył przez dyskwalifikację w III-iej rundzie Suarez (Urugwaj), Siljander (Finlandia) wypunktował Hoste'a (Belgia), Holmes (Australia) znokautował w II-iej rundzie Memabawi'ego (Egipt), O'Hagan (Irlandia) wygrał na punkty ze Schwegmannem (Szwajcaria).

Czy „Garnek z za Wielkiej Wody” powróci wreszcie do Europy? Drobny i Cernik wyjechali do USA

PRAGA (obst. wł.) Reprezentanci Czechosłowacji w rozgrywkach o puchar Davisa — Drobny i Cernik oraz trener znany tenisista Koželuch wyjechali samolotem do St. Zjednoczonych.
Drobny i Cernik reprezentować będą barwy

Czechosłowacji w finałowym spotkaniu międzystrefowym o puchar Davisa z Australią, które rozegrane zostanie w Bostonie.
Zwycięzca tego meczu grać będzie o obronę pucharu — Stanami Zjednoczonymi.

To nie żadna „lipo”...

PIERWSZE ROBOTY

przy budowie hali sportowej już rozpoczęte!

Co zastaliśmy przy zbiegu ulic Skorupki i Żeromskiego
— Niedowiarku przekonaj się sam, że Łódź wkrótce otrzyma halę sportową — powiedział mi któregoś dnia jeden z moich przyjaciół, ale bynajmniej nie z Zarządu Miejskiego, lecz wielki miłośnik boks. Zaінtrygowany podążyłem na ul. Skorupki. Na wielkim placu, na

którym do niedawna wiało preraźliwą pustką kręca się już jacyś ludzie. Jedni z łopatami, inni z innymi narzędziami. Po środku strzela w niebo coś w rodzaju wielkiego pieca krematoryjnego.
— Jak idzie praca? — pytamy kierownika

technicznego robót p. Morysa, którego zastajemy akurat na miejscu.

— Dobrze, niedługo ukończone już będą roboty ziemne... Takiego obiektu w Polsce jeszcze nie budowaliśmy — mówi z dumą nasz rozmówca.

— Niech pan pomyśli, luki żelbetonowe o szerokości 29 metrów — będą miały rozpiętość 725 metrów. Kłopot tylko mamy z materiałem, nie zawsze można odpowiedni znaleźć na miejscu i często trzeba wyjeżdżać w jego poszukiwaniu na prowincję.

— Roboty ziemne — jak nas bliżej informuje p. Morys — ukończone będą w listopadzie, tyczy się to jednak pierwszego zespołu. Jedną czwartą tego zespołu ukończona zostanie również w tym samym miesiącu. Do robót wstępnych przystąpiliśmy jakieś dwa tygodnie temu, na razie zatrudnionych jest 60 ludzi, ale liczba ich z czasem znacznie wzrośnie.

— Jak pan widzi montujemy kafar (tu wskaż na mój rozmówca na ów piec krematoryjny), który za pomocą pary będzie wbijał słupy żelbetonowe na głębokość 12 metrów.

— Obecnie kopemy już wykopy pod fundamenty stóp na których będą wsparte główne luki...

Nie wiele z tego wszystkiego rozumiemy, nas obchodzi przede wszystkim jedno — kiedy hala stanie pod dachem i otworzy swe podwoje dla naszych sportowców?

Niestety, jeszcze tej zimy będziemy musieli korzystać z gościnności Wimpy, ale jak wszystko dobrze pójdzie, to już na przyszły rok w czerwcu będziemy ją mieli zdatną do użytku.

Kajakowcy zawiedli

Pierwszy występ olimpijski kajakarzy polskich nie przyniósł im sukcesów. W wyścigu długodystansowym na 10 km. dwójka polska Jezewski — Matloka zajęła dalekie 10-te miejsce, przybawając na metę w czasie — 48:25,6 min. ponad 2 min. za zwycięzcą.

Mistrzem olimpijskim w tej konkurencji został Szwed, zwyciężając pewnie w czasie 46:09,4 min.

W wyścigu jedynek na dystansie 10 km. Polak Sobieraj zajął 7-me miejsce w czasie około 2-ch minut za zwycięzcą Szwedem Fridrikssonem, który miał czas 50:47,7 min.



Skifista francuski Sephariades na którego w skrytości ducha bardzo liczyli Francuzi w półfinale przegrał do Australijczyka Wooda, który zdobył złoty medal olimpijski.

D-025538

Zapaśnicy walczą o puchar przechodni ŁOZA

Po długim doś letargu zapaśnicy łódzcy postanowili ożywić swój obecny sezon i idąc za przykładem bokserów organizują wprawdzie nie mistrzostwa, lecz spotkania drużynowe o puchar ŁOZA.

Rozlosowano kolejność klubów w drużynowych spotkaniach zapaśniczych o nagrodę przechodnią ŁOZA.

1) ŁKS, 2) Wi-Ma, 3) Gwardia, 4) Boruta.
Terminy dalszych spotkań systemem punktowym są następujące:

15 sierpnia Wi-Ma — Boruta
25 sierpnia Gwardia — Wi-Ma
29 sierpnia ŁKS — Boruta.
Zawody odbędą się każdorazowo o godz. 19-iej w sali ZS Gwardia w Łodzi przy ulicy Marsz. Stalina 17 (dawna. Główna). Gospodarzem zawodów ŁOZA.
Niestawienie do zawodów którejkolwiek drużyny w wyznaczonym terminie, podlega karze grzywny w wysokości zł 500 i w.o. na korzyść drużyny przeciwnej.
Minimalny komplet drużyny — 6 wag.

Sportowcy zgierscy na budowę domu ZPKR

W Zgierzu rozegrany został mecz piłki nożnej między Państwowymi Zakładami Przemysłu Wełnianego Nr 30 (Zgierz) i Centralą Teksylną (Zgierz).

Inicjatorami tego meczu była Centrala Teksylna, a celem jego, aby całkowity dochód z tej imprezy przeznaczyć na budowę Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Mecz nie zawiódł organizatorów, widzów około 1000, wynik meczu 4:2 dla Centrali Teksylniej. Z graczy wyróżnili się z PZPW Nr 30

Majchrzak Zdzisław i z Centrali Teksylniej — Siemioński Czesław, Przew. Rady Zakład., Kaleta z ZMP, Skowroński Zdzisław, Fabrykowski Zygmunt i Dylewski Czesław.

Po meczu obu kapitanom drużyn Majchrzakowi i Gapińskiemu Kierownikowi CT w osobach ob. obr. Wyrzykowski i Osieckiego, poprowadzając przemówieniem wręczyło dwie wiązanki kwiatów, dziękując za piękną grę i za przyczynienie do wkładu jeszcze jednej cegiełki w budowę domu ZPKR.

Nasze sylwetki

Rekordzista

który nie ma sobie równych

Wielu zapewne młodych sportowców nie słyszało o dość popularnym piłkarzu śląskim Cyroniu, który występował niejednokrotnie w poważnych spotkaniach piłkarskich i reprezentował nawet nasze barwy państwowe i kto wie, czy by usłyszało o nim i teraz, gdyby nie przypadek.

Oczekując na transmisję z Londynu i niepokojąc się o wynik walki Antkiewicza z czarnym Garcia Arcila — głos speakerki zapowiedział wywiad z rekordzistą nie olimpijskim, lecz rekordzistą pracy, górnikiem Erykiem Cyroniem.

— Czyżby to był ten Cyroń co kopał piłkę? Z rozmowy przeprowadzonej przez współpracownika radia — z nowym rekordzistą w wydobywaniu „czarnych diamentów” przekonaliśmy się, że następcą Pstrowskiego został „nasz człowiek” — sportowiec. Poczuliśmy wówczas większą radość i dumę, niż w chwili później, gdy dowiedzieliśmy się o sukcesie Antkiewicza nad Peruwianczykiem

O sukcesie „bombardiera Wyrzeża” dowiedzą się tylko ci co interesują się sportem, a o sukcesie Cyronia dowie się cały świat pracy i przekona się chyba dostatecznie, jak wielkie znaczenie w życiu nie tylko jednostek ale całego narodu posiada racjonalnie uprawiane wychowanie fizyczne i sport.

Z frontu i ligi

Dziś grają Widzew — AKS

Dzisiaj na boisku ŁKS-u o godzinie 18-iej rozegrany zostanie mecz ligowy pomiędzy WIDZEWEW a AKS-em.

Drużyna Widzewa pomimo katastrofalnej porażki w niedzielę z Cracovią nie upada na duchu i jak dochodzą słuchy, dołoży wszelkich starań, aby poprawić swą mocno nadszarpniętą reputację wśród piłkarskiej Łodzi.

Drużyna Widzewa pomimo katastrofalnej najsłabszym składzie